

Włodzimierz Cieński as a military chaplain

Jacek Żurek, Ph.D.

Military Publishing Institute in Warsaw,
Poland

ABSTRACT

The paper describes life and work of father Włodzimierz Cieński (1897-1983), priest of the Roman Catholic Archdiocese of Lviv (1924), member of the Union of Armed Struggle in Lviv (1939-1940), political prisoner in Lviv and Moscow (1940-1941), chief/deputy chief of the Catholic chaplaincy of the Polish Armed Forces in the USSR (1941-1942), Polish Armed Forces in the East (1942-1943) and the Polish II Corps (1943-1946), vicar general of the field bishop for the troops in the Middle East and Italy (1944-1946), military chaplain in the Polish Resettlement Corps in Great Britain (1946-1949), priest of the Polish Catholic Mission in England and Wales (1949-1954) and a Cistercian-Trappist in Normandy (1955-1983). The article also presents the origins behind nomination of Major/Lieutenant Colonel Cieński for head of the Catholic field chaplaincy of the Polish troops in the Soviet Union in 1941. Printed sources include Cieński's memoirs from 1939-1942 published in episodes in the journal „Duszpasterz Polski Zagranicą” in Rome in 1985-1986.

KEYWORDS

Włodzimierz Cieński, Józef Gawlina, Jan Brandys, Lviv Archdiocese, Catholic military chaplaincy, Cistercian, Trappist, Union for Armed Struggle, Polish Armed Forces in the USSR, Polish Army in the East, II Corps, Polish Resettlement and Deployment Corps, Polish Catholic Mission in England and Wales, Lviv, Moscow, Buzuluk, Yangiyo'l, Bricquebec

Włodzimierz Cieński jako kapelan wojskowy

dr Jacek Żurek

Wojskowy Instytut Wydawniczy w Warszawie,
Polska

STRESZCZENIE

Artykuł poświęcony osobie księdza Włodzimierza Cieńskiego (1897-1983), duchownego archidiecezji lwowskiej obrządku łacińskiego (1924), członka Związku Walki Zbrojnej we Lwowie (1939-1940), więźnia politycznego we Lwowie i w Moskwie (1940-1941), szefa/zastępcy szefa katolickiego duszpasterstwa polowego Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR (1941-1942), Armii Polskiej na Wschodzie (1942-1943) i II Korpusu (1943-1946), wikariusza generalnego biskupa polowego dla wojsk na Środkowym Wschodzie i we Włoszech (1944-1946), kapelana wojskowego w Polskim Korpusie Przystosowania i Rozmieszczenia w Wielkiej Brytanii (1946-1949), duchownego Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii (1949-1954) oraz cystersa-trapisty w Normandii (1955-1983). W artykule przedstawiono genezę nominacji majora/podpułkownika Cieńskiego na stanowisko szefa katolickiego duszpasterstwa polowego wojsk polskich w Związku Radzieckim w 1941 roku na tle biografii tytułowego bohatera. Wśród źródeł drukowanych należy wyróżnić wspomnienia Cieńskiego za lata 1939-1942 wydane w odcinkach w czasopiśmie „Duszpasterz Polski Zagranicą” w Rzymie w latach 1985-1986.

SŁOWA KLUCZOWE

Włodzimierz Cieński, Józef Gawlina, Jan Brandys, archidiecezja lwowska, katolickie duszpasterstwo wojskowe, cystersi-trapiści, Związek Walki Zbrojnej, Polskie Siły Zbrojne w ZSRR, Armia Polska na Wschodzie, II Korpus, Polski Korpus Przystosowania i Rozmieszczenia, Polska Misja Katolicka w Anglii i Walii, Lwów, Moskwa, Buzułuk, Jangijul, Bricquebec

RODZINA I KOLIGACJE POLITYCZNE

Pochodził ze znanej rodziny ziemiańskiej zamieszkałej we wschodniej Galicji; siedziba rodu znajdowała się w Oknie pod Horodenką. Jego ojciec, Tadeusz, był jednym z przywódców konserwatywnego stronnictwa podolaków, matka to Maria z Dzie duszycznych¹. Po ślubie Cieński senior na główną siedzibę obrał majątek Pieniaki nad Seretem w powiecie brodzkim. O ślubie w 1894 roku rodziców, rzymskich katolików, jako o typowym przykładzie przenikania się wyznań w rodzinach ziemiańskich,



napisał we wspomnieniach młodszy brat Włodzimierza, Stanisław, ostatni właściciel Pieniaków: *Rodzicom moim obrządku rzymskokatolickiego ślubu udzielił arcybiskup lwowski obrządku ormiańskokatolickiego Izaak Isakowicz, sam ślub zaś odbył się w cerkwi greckokatolickiej*².

Włodzimierz Cieński urodził się w pałacu dziadków Dzie duszycznych we Lwowie przy ulicy Kurkowej 6 kwietnia 1897 roku i ochrzczony został 25 kwietnia w bernardyńskim kościele świętego Andrzeja Apostoła przez arcybiskupa Isakowicza. Związki te zaowocują znajomością Włodzimierza z następcą Isakowicza – arcybiskupem Józefem Teodorowiczem, znanym politykiem galicyjskim, jednym z przywódców stronnictwa narodowego po wojnie³. Na chrzcie nadano mu sześć imion – Włodzimierz Mikołaj Maurycy Wojciech Franciszek Celestyn. Miał ośmioro rodzeństwa: dwie starsze siostry – Magdalenę (1895-1996), po mężu Dubanowicz, i Klementynę (1896-1928), po mężu Pruszyńską, czterech młodszych braci – Stanisława (1898-1993), Ludomira (1899-1988), Wojciecha (1903-1907) i Jana (1905-1992) oraz dwie młodsze siostry – Jadwigę (1901-1990) i Annę (1907-2003), po mężu

Il. 1. Ksiądz Włodzimierz Cieński, szef duszpasterstwa katolickiego w ZSRR w latach 1941-1942

Źródło: archiwum opactwa cystersów w Bricquebec we Francji (Normandia)

¹ A. Wątor, *Ziemiańcin-polityk Tadeusz Cieński 1856-1925. Z dziejów konserwatywnego wschodniogalicjskiego*, Szczecin 1997. Biogram pióra jego współpracownika Stanisława Strońskiego w PSB, t. 4, Kraków 1938, s. 53-54.

² S. Cieński, *Zamykam oczy i widzę...*, oprac. M. Pilecka, Dziekanów Leśny [2015], s. 15.

³ Relacja ustna Edwarda Mier-Jędrzejowicza, wnuka Magdaleny z Cieńskich Dubanowiczowej.

Wielowiejską⁴. Pierwsze nauki pobierał w pałacu rodzinnym w Pieniakach, również należącym do Dzieduszyckich. Pałac w posagu wniosła jego matka. Następnie uczył się w domu rodziców we Lwowie, będąc jednocześnie prywatystą, czyli eksternem lwowskiej II Szkoły Realnej. W pierwszym półroczu roku szkolnego 1915/1916 był uczniem klasy VIa i 12 października 1915 roku zdał tak zwaną maturę wojenną w Zakopanem⁵. W latach 1916-1918 był słuchaczem nadzwyczajnym, jak wielu synów ziemiańskich, Akademii Rolniczej w podlowskich Dublanach, którą w 1919 roku połączono z Wyższą Szkołą Lasową we Lwowie, tworząc Wydział Rolniczo-Lasowy Politechniki Lwowskiej⁶. Napisał pracę dyplomową i otrzymał absolutorium (jednak bez dyplomu) oraz odbył praktykę w majątku swojego wujostwa Czartoryskich w Pełkiniach pod Jarosławiem. 7 października 1919 roku zdał uzupełniający egzamin dojrzałości z łaciny i filozofii w V Gimnazjum Państwowym, co dało mu prawo wstępu na uniwersytet.

Po dwukrotnej odmowie przyjęcia do seminarium duchownego we Lwowie (ze względu na epilepsję) wyjechał na studia teologii i filozofii na wydziale teologicznym uniwersytetu w szwajcarskim Fryburgu, gdzie uczył się w latach 1919-1923. Pieczę nad wydziałem sprawowali dominikanie; studiowało tam przed nim wielu znanych polskich duchownych: Henryk Hilchen, Adam (Jacek) Woroniecki, Kazimierz Lutosławski, Władysław Kornilowicz, po wojnie Józef (Innocenty) Bocheński. Po krótkim pobycie w seminarium lwowskim jako kleryk czwartego kursu (roku) studiów uzyskał 26 stycznia 1924 roku zaliczenie studiów we Fryburgu decyzją Rady Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Stefana Batorego, uzupełnił część wykładów i ćwiczeń, był uczestnikiem seminarium z teologii moralnej i 5 lutego uzyskał absolutorium. Dwa dni wcześniej arcybiskup Bolesław Twardowski wyświęcił go na księdza archidiecezji lwowskiej obrządku łacińskiego. W tym samym roku został wikarym przy kolegiacie świętego Wawrzyńca w Żółtkwi (1924-1926), następnie administratorem w karpackim Weldziru w dekanacie dolinieckim (1926-1927), kapłanem u niepokalanek na terenie parafii świętego Stanisława w Niżniowie nad Dniestrem w dekanacie stanisławowskim (1927-1929). W latach 1930-1934 był dyrektorem przeznaczonego dla synów zubożałych ziemian zakładu wychowawczego położonego na Wuleckiej Górze na terenie parafii świętej Marii Magdaleny we Lwowie, a należącego do ormiańskiej fundacji Abrahamowiczów⁷. Następnie został kolejno administratorem i proboszczem parafii w Zimnej Wodzie pod Lwowem (dekanat

⁴ Biogram Włodzimierza Cieńskiego oparty na jego wspomnieniach: T. Cieński, *Postowie do pamiętnika ojca*, [w:] ibidem, s. 500-506; K. Karolczak, *Rodzina Dzieduszyckich herbu Sas w XIX i XX wieku. Linia starsza. Potomkowie Tadeusza Gerwazego*, Warszawa 2013, s. 211, 265-267.

⁵ *Dwunaste sprawozdanie Dyrekcyi C.K. II Szkoły Realnej we Lwowie za rok szkolny 1915/1916*, Lwów 1916, s. 38, 46.

⁶ T. Wośkowski, *Dzieje studiów rolniczo-lasowych w ośrodku lwowsko-dublańskim*, Warszawa 2011, s. 1.

⁷ K. Krzeczunowicz, *Fundacja Abrahamowiczów*, „Wiadomości” (Londyn) 1981, nr 2 (1815), s. 15-16 (geneza fundacji i historia zakładu w latach 1930-1939, tamże o roli Cieńskiego jako pierwszego dyrektora). Por. M. Balukiewicz, *Protektoraty lwowskie. Początki i rozwój praktyki opiekuńczo-wychowawczej we Lwowie i na ziemi lwowskiej od końca XVIII stulecia do wybuchu II wojny światowej*, Katowice 2000, s. 108.

gródecki), od 1938 roku równocześnie piastował stanowisko dziekana administratora tego dekanatu⁸. 17 kwietnia 1939 roku objął probostwo parafii Marii Magdaleny, gdzie wcześniej pracował, jednej z dwóch największych łacińskich parafii miasta⁹.

Tadeusz Cieński przez część pierwszej wojny światowej pozostawał poza Galicją – po tym jak internowały go z rodziną władze austriackie w grudniu 1914 roku w związku ze sprawą Legionu Wschodniego, rozwiązanego w wyniku agitacji prorosyjskich działaczy narodowych Sekcji Wschodniej Naczelnego Komitetu Narodowego, której Cieński był przewodniczącym. Przyczyniła się do tego niewątpliwie publiczna denuncjacja działaczy sekcji, w której potępiono Cieńskiego jako zdrajcę i moskalofila. O autorstwo demaskatorskiej broszury był posądzany Stanisław Kot, kierownik Biura Prasowego Departamentu Wojskowego NKN, na którego czele stał Władysław Sikorski¹⁰. Obaj antagoniści Cieńskiego kończyli to samo gimnazjum w Rzeszowie, ich szkolnym kolegą zaś był Edward Dubanowicz (1881-1943), przyszły zięć Tadeusza. Cieńscy przebywali następnie w okolicach Wiednia i w Tyrolu oraz do roku 1916 w Górnej Austrii. Tadeusz był członkiem Ligi Narodowej, a do 1918 roku prezesem galicyjskiej Rady Narodowej, natomiast 1 listopada tego roku został przewodniczącym Polskiego Komitetu Narodowego, któremu podporządkowała się Naczelna Komenda Obrony Lwowa z komendantem na czele, kapitanem Czesławem Mączyńskim. W skład komitetu wszedł również Dubanowicz – był członkiem jego Komitetu Wykonawczego¹¹. W roku 1922 Cieński został senatorem z województwa tarnopolskiego w Klubie Chrześcijańsko-Narodowym. Od roku 1919 mieszkał w dawnej willi brata cesarza Franciszka Józefa przy ulicy Sykstuskiej we Lwowie¹².

⁸ „Elenchus cleri saecularis ac regularis Archidioecesis Leopoliensis ritus latini”, Leopoli 1924, s. 16; „Schematismus Archidioecesis Leopoliensis ritus latini”, Leopoli 1925, s. 163; ibidem, Leopoli 1928, s. 127; ibidem, Leopoli 1929, s. 130; ibidem, Leopoli 1930, s. 95-96; ibidem, Leopoli 1931, s. 27; ibidem, Leopoli 1932, s. 27; ibidem, Leopoli 1933, s. 22; ibidem, Leopoli 1935, s. 48; ibidem, Leopoli 1936, s. 101; ibidem, Leopoli 1937, s. 63; ibidem, Leopoli 1938, s. 15, 61, 63.

⁹ J. Wołczański podaje datę 14 kwietnia, chodzi więc raczej o dzień nominacji, *Wprowadzenie*, [w:] W. Cieński, *Z dziejów polskiego duszpasterstwa wojskowego w Związku Radzieckim 1941-1942*. Wspomnienia, oprac. J. Wołczański, Lwów – Kraków 2014, s. 6. Por. B. Kumor, *Archidiecezja lwowska obrządku łacińskiego w świetle schematyzmu archidiecezjalnego z 1939 r.*, „Folia Historica Cracoviensia” 1996, t. 3, s. 276, 277.

¹⁰ Autorem broszury była Iza Moszczeńska-Rzepecka (*Pod sąd! Historia Legionu Wschodniego*, Sosnowiec, 16 X 1914, s. 3-4, 6-7, 11). Por. J. Gawlina, *In viam pacis. Dziennik Biskupa Polowego Wojska Polskiego 1939-1945*, oprac. J. Myszor, Katowice 2019, s. 264, zapis z 28 VI 1941 (autorstwo broszury przypisane Kotowi); J. Rzepecki, *Sprawa Legionu Wschodniego 1914 roku*, Warszawa 1966, s. 205; M. Wrzosek, *Prześladowanie Tadeusza Cieńskiego przez austriacką policję podczas pierwszej wojny światowej*, „Niepodległość i Pamięć” 1999, nr 14, s. 34; S. M. Brzozowski, R. Skręt, *Pawlikowski Jan Gwalbert*, [w:] *PSB*, t. 25, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1980, s. 439 (autorstwo broszury przypisane Kotowi; rodzina Pawlikowskich była spokrewniona z Cieńskimi, natomiast Jan Gwalbert Pawlikowski, członek Komitetu Centralnego Ligi Narodowej, jako inicjator likwidacji Legionu Wschodniego został ówczesnie oskarżony o zdradę stanu i zaprzędanie się Rosji).

¹¹ Z. K. Wójcik, *Wspomnienia Edwarda Dubanowicza – przyczynek do biografii*, „Dzieje Najnowsze” 2008, z. 4, s. 181; J. Faryś, A. Wątor, *Edward Dubanowicz 1881-1943. Biografia polityczna*, Szczecin 1994, s. 41.

¹² K. Karolczak, *Rodzina...*, op. cit., s. 210; *Posłowie i senatorowie Rzeczypospolitej Polskiej 1919-1939. Słownik biograficzny*, t. 1: *A-D*, oprac. S. Smogorzewska, Warszawa 1998, s. 290-291.

Dla przyszłości Włodzimierza Cieńskiego istotna okazała się znajomość jego ojca z Władysławem Andersem. Gdzie i kiedy ten poznał Tadeusza Cieńskiego? Zapewne musiało się to stać między rokiem 1918 – kiedy generał Józef Dowbor-Muśnicki rozwiązał swój korpus na Białorusi i większość kadry oficerskiej udała się do Królestwa pod okupację austriacko-niemiecką, m.in. również dwudziestosześcioletni Anders, który znalazł się w Warszawie – a rokiem 1925, gdy zmarł Cieński senior. Z jego rodziną Władysław Anders raczej zaznajomił się później, gdy był dowódcą Kresowej Brygady Kawalerii, czyli w latach 1930-1937. Oddziały jej pierwotnie stacjonowały na rozległym obszarze, rozciągającym się od Żółkwi w województwie lwowskim przez Brody w województwie tarnopolskim (tu znajdowała się siedziba dowództwa od listopada 1931 roku) po Białokrynicę i Dubno w województwie wołyńskim. W brygadzie służyli miejscowi ziemianie, jak Stanisław Cieński, który zaczął kampanię wrześniową jako ochotnik w 13 Dywizjonie Artylerii Konnej w Brodach. Bolesław Kostkiewicz, pasjonat łowiectwa i inżynier leśnik, wspominał, że w latach trzydziestych *do majątku w Brodach na polowania przyjeżdżali czotowi polscy politycy i przedstawiciele arystokracji oraz generałowie Sosnkowski i Anders właśnie*¹³. W dwudziestoleciu międzywojennym majątek był własnością Gorayskich, powinowatych Marii Dzieduszyckiej, ostatnia jego właścicielka to Jadwiga Rzyszczewska, z domu Gorayska. Do zapalonych myśliwych należał i Stanisław Cieński, wprowadził nawet do koła myśliwskiego w Brzeżanach, rodzinnej miejscowości Rydza-Śmigłego, swojego dobrego znajomego, ostatniego lwowskiego wojewodę Biłyka, dawnego adiutanta pułkowego Rydza. W Pieniakach jednak nie bywano, ponieważ Cieńscy mieszkali w małym dworku – ich pałac spłonął podczas walk w sierpniu 1916 roku i choć majątek został podniesiony z ruiny, to pałacu do wojny nie odbudowano¹⁴. Kostkiewicz kolegował się w czasie studiów na Wydziale Rolniczo-Lasowym w Dublinach z Wojciechem Dzieduszyckim, powinowatym Cieńskich. Właśnie pochodzenie od Dzieduszyckich było kolejnym atutem Włodzimierza Cieńskiego i odegrało rolę później, gdy biskup polowy Józef Gawlina zatwierdził z Londynu jego nominację na szefa duszpasterstwa katolickiego Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR w 1941 roku. Charakteryzując *post factum* osobę Cieńskiego w liście do prymasa Augusta Hlonda, stwierdził lakonicznie: „dobry – matka Dzieduszycka”¹⁵. Istotnie, już jako młoda dziewczyna Maria Dzieduszycka (1863-1941) uchodziła za doskonałą partię małżeńską ze względu na pozycję majątkową i staranne wykształcenie, kosza od jej rodziców dostawali kawalerowie z najlepszych rodzin, jak przyszły marszałek galicyjskiego Sejmu Krajowego¹⁶.

¹³ Por. G. Rąkowski, *Przewodnik krajoznawczo-historyczny po Ukrainie Zachodniej*, cz. 3: *Ziemia Lwowska*, Pruszków 2007, s. 275; S. Cieński, *Zamykam...*, op. cit., s. 308.

¹⁴ Ibidem, s. 116 (lata 1914-1915), 127-128 (rok 1916).

¹⁵ *Korespondencja Augusta Hlonda i Józefa Gawliny w latach 1924-1948*, oprac. J. Myszor, J. Konieczny, Katowice 2003, s. 248 (list z 25 X 1942).

¹⁶ K. Karolczak, *Rodzina...*, op. cit., s. 209-210.

Ważna dla Cieńskiego okazała się jeszcze jedna koligacja. Magdalena, siostra braci Cieńskich, wyszła w 1920 roku za Edwarda Dubanowicza, znanego profesora prawa, ale przede wszystkim polityka narodowego i przyjaciela Stanisława Strońskiego, co nabrało znaczenia po wybuchu wojny, gdyż Stroński prawie do końca odgrywał ważną rolę przy nowym premierze i naczelnym wodzu Władysławie Sikorskim. Dubanowicz po zakończeniu kadencji sejmowej w 1928 roku wycofał się jednak z polityki, gospodarował w odziedziczonej po teściu Hucie Szklanej koło Brodów, w roku akademickim 1933/1934 zaś został usunięty z katedry przez ministra Janusza Jędrzejewicza – jak wielu innych profesorów. Deportowany do Kazachstanu w kwietniu 1940 roku, mianowany został przez nowego ambasadora polskiego w ZSRR Stanisława Kota na początku października 1941 roku mężem zaufania ambasady na rejon ajaguski, gdzie po zwolnieniu przebywał z żoną i córkami¹⁷. Jak Gawlina w liście do Hlonda, tak Kot w oszczędnych słowach przybliżył swemu przyjacielowi Sikorskiemu osobę Cieńskiego: *wzięty tymczasowo na szefa obsługi duchownej, szwagier Dubanowicza, rozsądny*¹⁸. Były to więc istotne rekomendacje – Cieński z ojca, Dzieduszycki po matce, brat Magdaleny Dubanowiczowej z Cieńskich – które miały określić przymioty człowieka, jego środowisko społeczne, a nawet poglądy polityczne. Co prawda, Sikorskiemu Dubanowicz (o czym Kot nie musiał wiedzieć) mógł kojarzyć się nie najlepiej. Cieński wspominał później Gawlinie, że po zabójstwie Narutowicza w 1922 roku Dubanowicz w imieniu zjednoczonej prawicy sejmowej oferował Sikorskiemu urząd prezydenta, pod warunkiem że ten oświadczy, iż nie należy do masonerii, czego Sikorski nie uczynił¹⁹. Więzy rodzinno-towarzyskie

¹⁷ J. Faryś, A. Wątor, *Edward Dubanowicz...*, op. cit., s. 56, 108, 114, 140, 148-151; Magdalena Dubanowiczowa, *Na mongolskich bezdrożach. Wspomnienia z zesłania 1940-1942 spisane w 1943-45*, Londyn 1974, s. 229 (spotkanie z księdzem Cieńskim w Jangijulu); Edward i Magdalena Dubanowiczowie, *Na placówce w Ajaguz. Wspomnienia z zesłania do Kazachstanu 1940-1942 spisane w 1942-1945 r.*, Londyn 1976, s. 68 (spotkanie z księdzem Cieńskim). O zesłaniu wspomina także biogram napisany krótko po śmierci Dubanowicza przez Władysława Konopczyńskiego w tonie osobistym w PSB, t. 5, Kraków 1939-1946, s. 426. Artykuł biograficzny P. Czarnka, [w:] *Profesorowie prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, red. A. Dębiński i in., Lublin 2008, s. 105. Wzmianka o wspólnym transporcie z Dubanowiczami ze Lwowa do sowchozu Myn Bułak (Tysiąc Źródeł) w Altaju we wspomnieniach stryjecznej bratanicy Dubanowiczowej, Ewy Cieńskiej-Fedorowicz, *Wędrowki niezamierzone*, Łomianki 2012, s. 143 (tamże rozsiane wspomnienia o księdzu Cieńskim).

¹⁸ S. Kot, *Listy z Rosji do Gen. Sikorskiego*, Londyn 1955, s. 86 (list z 8 IX 1941). O korespondencji: T. P. Rutkowski, *Stanisława Kota Listy z Rosji do Gen. Sikorskiego – próba analizy reprezentatywności i wiarygodności edycji*, „Kwartalnik Historyczny” 2003, z. 1, s. 75-82.

¹⁹ J. Gawlina, *In viam...*, op. cit., s. 379 (29 VI 1942). W rezultacie kompromisowym kandydatem Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej został 19 grudnia prezes Polskiej Akademii Umiejętności Kazimierz Morawski, Dubanowicz zaś w imieniu Klubu Chrześcijańsko-Narodowego wypowiedział się przeciwko nowemu rządowi pod prezesurą Sikorskiego. Por. J. Faryś, A. Wątor, *Edward Dubanowicz...*, op. cit., s. 95-97. O wpływach masońskich na polskie władze na emigracji J. Gawlina, *In viam...*, op. cit., s. 52 (30 X 1939), 66-68 (16-17 XI 1939), 73 (27 XI 1939), 94 (11 I 1940), 147 (18 VI 1940), 155 (16 VII 1940), 167 (22 VIII 1940), 261 (28 VI 1941), 285 (20 VIII 1941), 296 (19 IX 1941), 316 (24 XI 1941), 334 (17 I 1942), 405 (19 X 1942), 521 (18 XI 1943), 559 (5 III 1944); idem, *Wspomnienia*, oprac. J. Myszor, Katowice 2018, s. 195-199, 217 (Sikorski jako mason).

decydowały nie tylko o koneksjach, które – jak widać – mogły łączyć ogień z wodą (od Biłyka do Dubanowicza), ale przede wszystkim określały polityczne sympatie lub antypatie, a te odgrywały ówczesnie w nominacjach wojskowych zasadniczą rolę. Kot pisał z Moskwy do Sikorskiego, że Cieński – świeżo upieczony żołnierz – okazał się „jedynym z dawnej opozycji” wśród osiemnastu wojskowych udających się właśnie do powstających w Rosji ośrodków armii polskiej. Obu nowo mianowanych dowódców dywizji, generałów Michała Karaszewicza-Tokarzewskiego i Mieczysława Borutę-Spiechowicza, oraz pułkowników Kot określał jako ludzi „starego pokroju w poglądach”, a oficerów jako „mocnych sanatorów”, na co przytaczał jeden przykład byłego senatora majora Władysława Kamińskiego, ale w przypisie do edycji swoich listów pisał już o nim pozytywnie. Kamiński był akurat pierwszym urzędnikiem ambasady w Moskwie, który przyjął w niej 3 września 1941 roku Cieńskiego²⁰. Zamach stanu Piłsudskiego w 1926 roku niebawem zakończył karierę wojskową Sikorskiego w dwudziestoleciu międzywojennym, choć ten jako dowódca okręgu korpusu we Lwowie nie poparł w gruncie rzeczy rządu Wincentego Witosa ani prezydenta Stanisława Wojciechowskiego, uzasadniając decyzję zagrożeniem ze strony Ukraińców. Karierę wojskową mogli kontynuować Anders czy Sosnkowski, mimo że pierwszy na eksponowanym stanowisku walczył po stronie wojsk rządowych, a drugi usiłował popełnić samobójstwo. Jednak Sikorski pozostawał w konflikcie z Piłsudskim od sierpnia 1914 roku, kiedy objął stanowisko szefa Departamentu Wojskowego Naczelnego Komitetu Narodowego, który współtworzyli galicyjscy konserwatyści, w tym Tadeusz Cieński. Cieńscy zaś zamach stanu ostro potępiali, jednocześnie aprobując ostrożną postawę Sikorskiego²¹. Cieński junior miał więc dzięki opinii swej rodziny mocne poparcie wśród opozycyjnych polityków, którzy stworzyli w 1939 roku nowe polskie władze na emigracji.

Po wybuchu wojny Włodzimierz Cieński zajął się, jak inni księża, na polecenie arcybiskupa Twardowskiego pracą społeczną i opiekuńczą. Z duchownymi organizował również przez kilka miesięcy konspiracyjne nauczanie religii w mieście oraz na życzenie Twardowskiego przyjął na terenie parafii kleryków zamkniętego przez Rosjan 15 lutego 1940 roku seminarium duchownego archidiecezji. Zasady katechizacji ustalił za zgodą Twardowskiego z arcybiskupem greckokatolickim Lwowa Andrzejem Szeptyckim, co dało później asumpt do oskarżenia go przez NKWD o utworzenie

²⁰ W. Cieński, *Z dziejów polskiego duszpasterstwa wojskowego (Wspomnienia z lat 1941-1945 od Związku Radzieckiego do Wielkiej Brytanii)*, cz. 1, *Duszpasterstwo wojskowe w Związku Radzieckim 1941-1942*, *Duszpasterz Polski Zagranicą* 1985, nr 2, s. 326-330 (wyjazd z Moskwy); S. Kot, *Listy...*, op. cit., s. 86, 96 (przypis do listu z 15 IX 1941). Por. *Posłowie...*, op. cit., t. 3: *K-Ł*, oprac. P. Majewski, Warszawa 2005, s. 58-59; B. Szubtarska, *Ambasada polska w ZSRR w latach 1941-1943*, Warszawa 2005, s. 182; Z. S. Siemaszko, *Generał Anders w latach 1892-1942*, Londyn-Warszawa 2012, s. 235.

²¹ Jak wynika ze wspomnień Stanisława Cieńskiego, który przebywał wtedy we Lwowie, *Zamykam...*, op. cit., s. 267.

przez nich polsko-ruskiej konspiracji²². Wikarym we lwowskiej parafii Cieńskiego był Tadeusz Fedorowicz, który w latach 1941-1942 podlegał mu jako kapelan wojskowy, a w przyszłości stał się jego powinowatym²³. Ksiądz Fedorowicz dobrowolnie udał się na zesłanie z transportem ludności cywilnej w czerwcu 1940 roku, natomiast ksiądz Cieński, w imieniu którego Fedorowicz prosił o taką zgodę Twardowskiego, nie dostał jej²⁴.

KONSPIRACJE LWOWSKIE

Rok 1939 przyniósł coś na wzór odwrócenia przymierzy w polskiej polityce zagranicznej i spowodował analogiczną jak w roku 1926 czystkę w armii polskiej, tyle że na ziemi francuskiej. Nowym naczelnym wodzem, ministrem spraw wojskowych, premierem oraz ministrem spraw wewnętrznych został generał Władysław Sikorski, który tym samym skupił w swoim ręku dyktatorską władzę, usuwając w cień także nowego prezydenta, Władysława Raczkiewicza. Jednak bezpośrednie zarządzanie z Francji rządzoną konspiracją krajową było trudniejsze niż budowa od podstaw na koszt sojuszników wojska na emigracji. W listopadzie 1939 roku generał Kazimierz Sosnkowski został w Paryżu komendantem głównym Związku Walki Zbrojnej, któremu podporządkowała się pod okupacją niemiecką Służba Zwycięstwu Polski. Organizacja wojskowa we Lwowie i w całej Małopolsce Wschodniej sprawiała władzom emigracyjnym poważne kłopoty, a to z niej następnie, z powodu rozbicia siatek konspiracyjnych i aresztowania przez NKWD członków SZP i ZWZ, zwłaszcza oficerów, miała pochodzić część kadry dowódczej powstającej w ZSRR armii²⁵.

Konspiracja wileńska okrzepła za sprawą okupacji części Wileńszczyzny przez Litwę do czerwca 1940 roku, choć i ją rozbiły aresztowania NKWD, lecz dopiero wiosną 1941 roku, na krótko przed niemiecką inwazją na Związek Radziecki. W czerwcu jeszcze w miejscowych więzieniach, a nie w Moskwie, przebywali ważni członkowie okręgu wileńskiego ZWZ. Do osłabienia „elementu wileńskiego” w Polskich Siłach Zbrojnych w ZSRR przyczyniła się więc pośrednio błyskawiczna ofensywa Niemców, którzy zajęli Wilno po dwóch dniach walk, 24 czerwca. Część więźniów Rosjanie rozstrzelali, a część w zamieszaniu zdołała zbiec z transportów. Ocaliły życie również osoby wywiezione do Moskwy, jak aresztowany 13 kwietnia i 29 lipca skazany na śmierć komendant okręgu podpułkownik Nikodem Sulik, od sierpnia dowódca pułku w powstającej dywizji generała Boruty-Spiechowicza, czy aresztowany 25 maja jezuita Kazimierz Kucharski, dzięki któremu odbudowano

²² Według wspomnienia Mariana Brzeźnickiego (1908-2002), skarbnika komendy okręgu lwowskiego Związku Walki Zbrojnej, wizyta u Szeptyckiego, na którą Cieński udał się z proboszczem sąsiedniej parafii św. Elżbiety Władysławem Matusem, „nie dała żadnych rezultatów” w zakresie współpracy charytatywnej oraz ustalenia wspólnych zasad postępowania wobec okupanta w zakresie spraw religijnych, *Wspomnienie z okresu współpracy ze śp. ks. W. Cieńskim w konspiracji*, „Biuletyn. Koło Lwowian” 1983, nr 45, s. 17-18.

²³ Bratową księdza Tadeusza Fedorowicza została Ewa Cieńska (1923-2020), córka Witolda, stryjecznego brata Włodzimierza Cieńskiego, żona Jana Fedorowicza. Małżeństwo to błogosławił Włodzimierz Cieński w Londynie w roku 1951, E. Cieńska-Fedorowicz, *Wędrowniki...*, op. cit., s. 305-307.

²⁴ T. Fedorowicz, *Drogi Opatrzności*, Lublin 2011, s. 23.

²⁵ Z. S. Siemaszko, *Generał...*, op. cit., s. 235, 260.

wcześniej komendę okręgu po uwięzieniu Sulika²⁶. Z osobą tego duchownego wiązać się będzie sprawa duszpasterstwa cywilnego ludności polskiej w Związku Radzieckim.

Pośród zwolnionych z moskiewskich więzień dziewiętnastu wyższych bądź ważnych oficerów, którzy znaleźli się w otoczeniu Andersa w sierpniu 1941 roku, dziewięciu było zaangażowanych bezpośrednio w konspirację lwowską lub miało o niej – jako dowódcy lub emisariusze – dokładne informacje. Byli to: generałowie Marian Januszajtis, Mieczysław Boruta-Spiechowicz i Michał Karaszewicz-Tokarzewski (lwowiacy znani osobiście Cieńskiemu²⁷), podpułkownicy Leopold Okulicki, Stanisław Pstrokoński i Klemens Rudnicki, majorzy Zygmunt Dobrowolski i Tadeusz Strowski, porucznik Jerzy Klimkowski²⁸. Strowski został dwukrotnie zdegradowany przed wojną za czyny kryminalne, jako rzeczywiste jego stopnie wojskowe podaje się stopnie: plutonowego, kaprała, porucznika, kapitana. Był jednocześnie współpracownikiem „dwójki” i pomógł przed wojną rozbić radziecką siatkę szpiegowską, a jako emisariusz lwowskiej konspiracji w Paryżu uzyskał w listopadzie 1939 roku weryfikację w stopniu majora, co wyszło na jaw po jego powrocie do Lwowa, a po jakimś czasie w Polskich Siłach Zbrojnych w ZSRR. Był to zapewne istotny motyw pozostania w 1942 roku w Związku Radzieckim wobec ewakuacji polskiej armii do Iranu. Być może został podwójnym agentem, w 1942 roku w Taszkencie wylegitymował się radzieckim paszportem polskim żandarmom oraz oficerowi Oddziału II, którzy przybyli go aresztować, i zażądał interwencji NKWD. Ta rzeczywistość nastąpiła, z fatalnym dlań – jak się miało okazać – skutkiem, gdyż przez NKWD został aresztowany, a następnie osądzony i rozstrzelany jako szpieg niemiecki²⁹. Ważną osobą z konspiracji lwowskiej była także Władysława Piechowska, która przez Borutę-Spiechowicza nawiązała we Lwowie kontakt z Januszajtisem we wrześniu 1939 roku. Podobno przed wojną przewidziana na szefa służb kobiecych w wojsku, w Polskich Siłach Zbrojnych w ZSRR została pierwszą komendantką główną „pestek”, czyli Pomocniczej Służby Kobiet, której projekt utworzenia przedstawiła Andersowi 25 sierpnia 1941 roku³⁰.

²⁶ R. Wnuk, „*Za pierwszego Sowietą*”. *Polska konspiracja na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej (wrzesień 1939 – czerwiec 1941)*, Warszawa 2007, s. 335-336, 356-361, 367-368; R. Dzwonkowski, *Leksykon duchowieństwa polskiego represjonowanego w ZSRS 1939-1988*, Lublin 2003, s. 351.

²⁷ W. Cieński, *Z dziejów...*, op. cit., cz. 1, s. 329.

²⁸ Z. S. Siemaszko, *Generał...*, op. cit., s. 259-260, 264; Z. Wawer, *Armia generała Władysława Andersa w ZSRR 1941-1942*, Warszawa 2012, s. 57, 345, 367.

²⁹ R. Wnuk, *Za pierwszego...*, op. cit., s. 37, 41; Z. S. Siemaszko, *Generał...*, op. cit., s. 128, 130, 131, 151, 235, 260, 514, 515. Zeznania Strowskiego przed NKWD z 1940 roku zawiera wydawnictwo polsko-rosyjskie *Polskie podziemie na terenach Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi w latach 1939-1941*, oprac. Z. Gajowniczek i in., cz. 2, Warszawa–Moskwa 2001, s. 895-919 (tamże zeznania Januszajtisa, s. 739-783, Boruty-Spiechowicza, s. 929-953, Okulickiego, s. 1193-1213, Pstrokońskiego, s. 1319-1345, Klimkowskiego, s. 1267-1277) oraz wydawnictwo polsko-ukraińskie *Polskie podziemie 1939-1941 od Wołynia do Pokucia*, oprac. J. Szapował, J. Tucholski, t. 3, cz. 1, Warszawa–Kijów 2004, s. 407-409, gdzie także znajdują się zeznania Karaszewicza-Tokarzewskiego, s. 29-125 (seria wydawnicza „Polska i Ukraina w latach trzydziestych-czterdziestych XX wieku”).

³⁰ Tamże zeznania Piechowskiej, s. 455-461; *Polskie podziemie na terenach...*, op. cit., cz. 2, s. 1095-1123, 1301-1311; A. E. Markert (A. Wasilewska), *Polsce Wierna. Władysława Piechowska 1900-1987. Żołnierz i twórczyni kobiecych organizacji wojskowych*, Pruszków 2003, s. 56, 60, 64-65, 104, 106.

Mianując Cieńskiego szefem duszpasterstwa powstającej armii na początku września 1941 roku, Anders musiał kierować się informacjami od osób ze swojego ówczesnego otoczenia w Moskwie, a związanych z lwowskim ZWZ. W każdym razie szczególnie konspiracja lwowska, której działalność budziła duże wątpliwości, przyciągała uwagę zarówno władz wojskowych, jak i politycznych, osobiście Sikorskiego i Kota, ambasadora w Moskwie. Zaangażowani w nią oficerowie, podobnie jak inni, składali nowemu dowódcy armii meldunki na temat dotychczasowej służby od września 1939 roku³¹, Kot zaś u progu kadencji ambasadora przeprowadził rodzaj śledztwa w tej sprawie – wypytywał i Cieńskiego, o czym pisał do Stanisława Mikołajczyka, swego partyjnego kolegi, który jako lider ludowców objął po nim Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w Londynie: *Co do organizacji lwowskiej przesłuchałem wszystkich obecnych jej tutaj działaczy, a jutro rozmówię się z Pstrokońskim. [...] X. Cieński, który bardzo wysoko cenił przezorność organizacyjną Panasia itd*³².

Świadkiem narodzin lwowskiej konspiracji i niedoszłym jej uczestnikiem był sam Anders, który mógł weryfikować docierające doń informacje o początkach działalności ZWZ we Lwowie. Jako jeńiec wojenny od początku października do końca listopada 1939 roku leżał w lwowskim szpitalu pod kontrolą NKWD, jak inni ranni żołnierze. Był to Szpital Okręgowy nr VI Ubezpieczalni Społecznej przy ulicy Kurkowej 31, przemianowany na Szpital Wojenny nr 604, do którego Rosjanie skierowali ciężko rannych z innych szpitali. W szpitalu tym od 10 września 1939 roku do stycznia 1940 roku zmarło 136 polskich żołnierzy³³. Anders nie miał swobody ruchów, lecz przyjmował gości, zarówno wojskowych radzieckich, którzy proponowali mu wstąpienie do Armii Czerwonej, jak i wysłanników rodzącego się podziemia, osób poszukujących takich kontaktów, a nawet mistyfikatorów powołujących się na swoje pełnomocnictwa prosto z Paryża. Jednym z gości był porucznik rezerwy Zygmunt Kostkiewicz, brat Bolesława Kostkiewicza, przed wojną administrator brodzkiego majątku, serdeczny przyjaciel Andersa i jego adiutant w ZSRR oraz w Iranie, który zmarł w Teheranie we wrześniu 1942 roku. Obaj Kostkiewiczowie służyli w stacjonującym we Lwowie pułku ułanów jazłowieckich, należącym do podolskiej brygady kawalerii³⁴. Wysłannikiem Januszajtisa był Strowski. Zyskał zaufanie Andersa, który przekazał za jego pośrednictwem meldunek dla Sikorskiego³⁵. Drugim wysłannikiem, który jednak nie wzbudził w czasie wizyty zaufania Andersa, był Boruta-Spiechowicz. Ten ostatni został po aresztowaniu Januszajtisa

³¹ Z. S. Siemaszko, *Generał...*, op. cit., s. 238.

³² S. Kot, *Listy...*, s. 92 (Kot do Mikołajczyka 10 IX 1941). Zob. ibidem, s. 86-87, 89, 91-93, 96.

³³ M. Garlicki, *Z medycyną od Lwowa do Warszawy*, Warszawa 1996, s. 75-76; P. Należniak, *Lwowskie szpitale we wrześniu 1939 roku*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 2012, z. 139, s. 186. Por. Z. S. Siemaszko, *Generał...*, op. cit., s. 132. Także zeznania przed NKWD Andersa, który wymienił około trzydziestu nazwisk szpitalnych gości, *Polskie podziemie na terenach...*, op. cit., cz. 2, s. 1007-1019.

³⁴ Z. S. Siemaszko, *Generał...*, op. cit., s. 132, 339-340; *Polskie podziemie na terenach...*, op. cit., cz. 2, s. 1011 (zeznania Andersa przed NKWD).

³⁵ Z. S. Siemaszko, *Generał...*, s. 128-129.

27 października dowódcą POWW, pierwszej organizacji konspiracyjnej we Lwowie. Nazwę jej podawano na różne sposoby: Polska Organizacja Walki o Wolność, Polska Organizacja Walki Wolnościowej, Polska Organizacja Walki z Wrogiem, Polska Organizacja Wyzwolenia Ojczyzny, Polska Organizacja Wojskowa. POWW założył Januszajtis w dniu kapitulacji Lwowa przed Rosjanami 22 września, a więc zanim jeszcze powstała w oblężonej Warszawie Służba Zwycięstwa Polski³⁶. Boruta nie czuł się jednak we Lwowie bezpiecznie, przeniósł się do Przemyśla i na początku listopada postanowił przedostać się na Węgry, co właśnie stało się powodem jego aresztowania. Kierownictwo przekazał za pośrednictwem majora Zygmunta Dobrowolskiego pułkownikowi Jerzemu Dobrowolskiemu, aresztowanemu następnie w drugiej połowie grudnia. To właśnie organizacja Januszajtisa, Boruty i Dobrowolskich wysłała do Paryża trzech emisariuszy, wśród których znalazł się Klimkowski, adiutant Andersa, aresztowany we Lwowie 6 września 1940 roku³⁷, i Strowski „Turzyma”. Przekonali oni Sikorskiego i Sosnkowskiego, komendanta świeżo powołanego do życia w Paryżu ZWZ, że nową organizację należy we Lwowie oprzeć na kadrach POWW. Niewątpliwie Januszajtis, człowiek o słusznym poglądach, dobrze znany Sikorskiemu, dawał stanowczo większą rękojmię lojalności niż piłsudczycy lub czynni wojskowi, którzy pod koniec września powołali do życia w Warszawie Służbę Zwycięstwu Polski. Strowski wrócił w grudniu do Lwowa jako kurier ZWZ z rozkazami dla Andersa, Boruty i Januszajtisa. Ponieważ wszyscy trzej już zostali uwięzieni, pełnomocnictwa przekazał pod koniec grudnia arbitralnie komendantowi miasta Lwowa POWW, pułkownikowi Władysławowi Żebrowskiemu, który nie podporządkował się pułkownikowi Dobrowolskiemu i założył własny Związek Organizacji Wyzwolenia Ojczyzny, nazywany także Związkiem Obrońców Wolności Ojczyzny. Sam zginął 25 kwietnia 1940 roku podczas próby przejścia przez granicę do Rumunii, lecz tymczasem stał się pierwszym komendantem obszaru lwowskiego ZWZ, obejmującego pod okupacją radziecką Małopolskę Wschodnią oraz Wołyń: trzy okręgi lwowskie, okręgi borysławski, stanisławowski, tarnopolski i wołyński, czyli Komendę Obszaru nr 3. Pośrednikiem między Strowskim a Żebrowskim był ksiądz obrządku ormiańskiego Adam Bogdanowicz, kanonik ormiańskiej kapituły katedralnej we Lwowie, następnie członek Komisji Skarbowej komendy. Bogdanowicza aresztowano 2 kwietnia 1940 roku, skazano na śmierć 20 listopada w tak zwanym procesie czternastu, prawdopodobnie wyroku nie wykonano, został jednak zamordowany wraz z innymi więźniami we lwowskich Brygidkach 24 czerwca 1941 roku, po ataku Niemiec na Związek Radziecki³⁸. Zastępcą Żebrowskiego został w grudniu pułkownik Zdzisław Zajączkowski, dowódca scalonego z ZWZ Związku Organizacji Polskich, zajmującego się przerzutem ludzi przez granicę. W styczniu 1940 roku

³⁶ G. Mazur, J. Skwara, J. Węgiński, *Kronika 2350 dni wojny i okupacji Lwowa 1 IX 1939 – 5 II 1946*, Katowice 2007, s. 66.

³⁷ Z. S. Siemaszko, *Generał...*, op. cit., s. 294-296.

³⁸ R. Dzwonkowski, *Lekykon...*, op. cit., s. 128. Por. M. Brzezicki, *Wspomnienie...*, op. cit., s. 20 (los członków kapituły ormiańskiej we Lwowie).

Zajączkowski wyjechał do Krakowa, następnie mianowano go komendantem okręgu ZWZ Warszawa Miasto, a nowym zastępcą Żebrowskiego został podpułkownik Karol Dziekanowski³⁹. Aresztowano go 4 kwietnia 1940 roku, skazano na śmierć, wyrok zaś wykonano 24 lutego 1941 roku. Innym ważnym oficerem – zastępcą komendanta Okręgu Lwów Wschód – był kapitan Władysław Zych „Szary”, który został najpierw zastępcą komendanta dzielnicy Centrum w działającej podczas oblężenia miasta przez Niemców Obywatelskiej Straży Bezpieczeństwa, następnie organizacji półlegalnej pod okupacją, a w końcu organizacji konspiracyjnej zajmującej się opieką nad rannymi i przerzutem żołnierzy do Rumunii i na Węgry⁴⁰. OSB w grudniu 1939 roku wcielona została do ZWZ.

Dziekanowski został ówczesnie wyznaczony do kontaktów z konkurencyjną grupą konspiracyjną we Lwowie. Konkurencją tą był – zwany tak od lat osiemdziesiątych w literaturze przedmiotu – ZWZ–2, w przeciwieństwie do grupy Żebrowskiego, którą określa się mianem ZWZ–1. W grudniu 1939 roku do Lwowa przybyło kolejno dwóch emisariuszy od generała Karaszewicza-Tokarzewskiego z Warszawy, z mandatem do zorganizowania konspiracji. Drugi z nich, sanator i piłsudczyk, przed wojną między innymi starosta grodzki lwowski, współpracownik „dwójki”, major Alfons Aleksander Klotz (Kloc) „Niewiarowski”, nawiązał kontakt z grupą POWW obu Dobrowolskich, a po rychłym aresztowaniu pułkownika Jerzego Dobrowolskiego przekazał w styczniu pełnomocnictwa podpułkownikowi Janowi Maksymilianowi Sokołowskiemu „Trzascie” (aresztowany przez NKWD w lipcu 1945 roku) i został następnie jego szefem sztabu⁴¹.

W rezultacie powstały we Lwowie dwie konkurencyjne organizacje konspiracyjne, wywodzące się z tej samej organizacji, czyli POWW, i obie powołujące się na pełnomocnictwa władz polskich na emigracji. Grupa Dobrowolskich istotnie otrzymała takie potwierdzenie z ambasady polskiej w Budapeszcie. Jedna (ZWZ–1) uważała, że dowództwo pracy konspiracyjnej powinno znajdować się w Paryżu, utożsamiała się z Sikorskim i przedwojenną opozycją, należało do niej również wielu działaczy i sympatyków ruchu narodowego, druga (ZWZ–2) tworzona była przez piłsudczyków i uważała, że głową krajowej konspiracji winna pozostać Warszawa, czyli założyciele SZP z Karaszewiczem-Tokarzewskim na czele, od których grupa otrzymała pełnomocnictwa do organizacji konspiracji. Różnice polityczne miały jednak charakter względny. Na przykład adwokat Antoni Konopacki, członek Rady Narodowej przy ZWZ–2, odpowiednika Komitetu Społeczno-Politycznego przy ZWZ–1, w którym zasiadał Włodzimierz Cieński, reprezentował w niej Stronnictwo Narodowe, a sam jednocześnie należał do organizacji młodych narodowców Armia Wielkiej Polski (aresztowany 5 czerwca 1941 roku, zamordowany został w Brygidkach

³⁹ S. Kalbarczyk, *Martyrologia Polaków w więzieniu przy ulicy Łąckiego we Lwowie w latach II wojny światowej*, „Biuletyn IPN” 2010, nr 7-8, s. 111.

⁴⁰ R. Wnuk, *Za pierwszego...*, op. cit., s. 47.

⁴¹ Ibidem, s. 65-66.

23 czerwca). Członkiem Rady Narodowej był także znajomy Cieńskiego jezuita Tadeusz Walczak (1906-1987) z Chyrowa, który razem z nim został zwolniony z więzienia w Moskwie na początku września 1941 roku⁴².

DZIAŁALNOŚĆ W ZWIĄZKU WALKI ZBROJNEJ

W grudniu 1939 i styczniu 1940 roku obie rozłamowe organizacje prowadziły między sobą rozmowy, z których nic nie wynikło. W centrum tych rozmów znalazł się również Cieński, związany z ZWZ-1. Jeszcze w grudniu z polecenia arcybiskupa Twardowskiego objął funkcję kapelana przy sztabie ZWZ. Przyjął czytelny pseudonim „Pomian” – herb Cieńskich. Ze wspomnień Cieńskiego wiadomo, że współpracował między innymi ze Strowskim⁴³, Żebrowskim oraz z Dziekanowskim⁴⁴. Pisał także o Dąbrowskim – zapewne chodzi o Strowskiego, który występował pod fałszywym nazwiskiem Stanisława Bolesława Dąbrowskiego⁴⁵. Innym jego współpracownikiem był ksiądz Bogdanowicz. We wspomnieniach Cieńskiego pojawia się wśród jego współpracowników także Dąbska, a więc Aleksandra Dąbska-Rudecka, prezes związku zawodowego pielęgniarek we Lwowie, organizująca w ramach OSB opiekę nad rannymi i przerzut żołnierzy za granicę⁴⁶. Sam Cieński pisał, że zajmował się głównie pracą duszpasterską – przyjmował przysięgę od nowych członków, spowiadał i odprawiał msze święte. Był zaś w rzeczywistości szefem duszpasterstwa lwowskiej Komendy Obszaru, kierownikiem jej wydziału opieki społecznej oraz przedstawicielem duchowieństwa rzymskokatolickiego z upoważnienia Twardowskiego w działającym przy komendzie Komitecie Społeczno-Politycznym (Komitecie Narodowym, Komitecie Polskim). Zajmował się organizacją pomocy bytowej oraz przerzutem na Węgry, zaopatrując w pieniądze i fałszywe dokumenty wojskowych różnych specjalności – lotników, marynarzy, pancerniaków, saperów, łącznościowców, a także kurierów. Fundusze na tę działalność, na podstawie przedstawianych przezeń rachunków, otrzymywał od skarbnika komendy Mariana Brzezickiego⁴⁷. Rozmowy dowódców POWW (ZWZ-1) z działaczami politycznymi trwały od początku grudnia 1939 roku. Od stycznia do marca 1940 roku komitet spotkał się cztery razy i zaaprobował plany działalności ZWZ-1, w tym plany dywersji zbrojnej i powstania we Lwowie przedstawiane przez Żebrowskiego, który był jego członkiem. W skład komitetu wchodził ponadto: Zygmunt Łuczkiwicz „Koral” ze Stronnictwa

⁴² Ibidem, s. 70, 82, 113; A. E. Markert, *Polsce...*, op. cit., s. 79-81. O Walczaku w zeznaniach Piechowskiej (Rada Narodowa) i Okulickiego (bagatelizowany jego kontakt z duchownym), *Polskie podziemie na terenach...*, op. cit., cz. 2, s. 1105-1109, 1121, 1205, 1207.

⁴³ W. Cieński, *Z dziejów...*, op. cit., cz. 1, s. 316.

⁴⁴ Ibidem, s. 301-302.

⁴⁵ Ibidem, s. 294; *Polskie podziemie na terenach...*, op. cit., cz. 2, s. 1315.

⁴⁶ R. Wnuk, *Za pierwszego...*, op. cit., s. 47; W. Cieński, *Z dziejów...*, op. cit., cz. 1, s. 306.

⁴⁷ Prace te nadzorował porucznik Zygmunt Chrzastowski „Płomieńczyk”, zastępca komendanta Okręgu Lwów-Wschód i członek Komisji Skarbowej, aresztowany przez NKWD 26 III 1940 i rozstrzelany 24 II 1941 we Lwowie. Por. M. Brzezicki, *Wspomnienie...*, op. cit., s. 18-19.

Narodowego, przedstawiciele ludowców – ksiądz podpułkownik Józef Panaś, inżynier Władysław Bukowski „Buczacki” i adwokat Stanisław Tabisz „Podzamecki”, z Polskiej Partii Socjalistycznej Jan Szczyrek, który wycofał się z prac komitetu, poza tym ze strony ZWZ–1 kapitan Władysław Zych, Tadeusz Strowski i profesor Leon Halban, odpowiedzialny w komendzie za wywiad polityczny⁴⁸. Cieński miał również dostęp do tak zwanego skarbu poznańskiego, kosztowności, których wartość szacowano na sumę od dwóch do piętnastu milionów rubli, przechowywanych we lwowskim klasztorze dominikanów oraz w znajdującym się w gestii kapituły ormiańskiej banku Mons Pius. Zostały one oddane do dyspozycji komendy, gdzie miała je pod swą pieczę Komisja Skarbowa⁴⁹. Na czele komisji stał Panaś, który po aresztowaniu popełnił samobójstwo lub został zamordowany w śledztwie 4 kwietnia 1940 roku w więzieniu we Lwowie⁵⁰. W ten sposób konspiracja lwowska straciła ważnego działacza. Panaś był w czasie I wojny światowej kapelanem Legionu Wschodniego i II Brygady Legionów, po wojnie szefem duszpasterstwa wojskowego w Małopolsce Wschodniej i dziekanem okręgu wojskowego w Przemyślu. Związany z ludowcami i osobiście z Witosem potępił zamach stanu Piłsudskiego w 1926 roku i został nawet aresztowany⁵¹.

Jednocześnie Cieński daje w swoich wspomnieniach do zrozumienia, że współpracował – na równi z pułkownikiem Żebrowskim – z Sokołowskim („Trzaską”) i Klotzem („Niewiarowski”), a więc najważniejszymi osobami w ZWZ–2. Zapewne należy to wiązać z jego pozycją społeczną jako znanego duchownego, a może z nie do końca skryształizowaną świadomością istnienia różnic organizacyjnych, oczywistych tylko dla przywódców konspiracji? Może zaś po prostu nie chciał pisać o ówczesnych rozdźwiękach i konfliktach, co chyba byłoby konieczne przy nadmienieniu, że istniały dwa Związki Walki Zbrojnej⁵².

Okres pracy we lwowskim ZWZ, aresztowanie oraz czas śledztwa Cieński opisał w swoich wspomnieniach refleksyjnie (atmosfera), optymistycznie i ogólnikowo, choć za sprawą aluzji odzwierciedla się w nich dramatyczna sytuacja konspiracji lwowskiej, przeżartej od góry przez agenturę NKWD i naznaczonej walką konkurencyjnych ośrodków.

Czy i tej kompromisowej postawie w kontaktach ze skonfliktowanymi ambicjonalnie i politycznie konspiratorami we Lwowie, jeśli można sądzić *ex post*, zawdzięczał również bezproblemową nominację na szefa duszpasterstwa katolickiego Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR we wrześniu 1941 roku? O jednym ze spotkań na plebanii duchownego wspomniała Władysława Piechowska, która była sekretarzem Rady Narodowej przy ZWZ–2, kierowała jej pracami i utrzymywała łączność ze sztabem:

⁴⁸ R. Wnuk, *Za pierwszego...*, op. cit., s. 51-52.

⁴⁹ M. Brzezicki, *Wspomnienie...*, op. cit., s. 18; W. Kozłowski, *Ksiądz Józef Panaś – niepokorny kapelan wojskowy i działacz ludowy (1887-1940). Spojrzenie na niektóre fragmenty biografii*, „Zeszyty Wiejskie” 2013, z. 18, s. 124-125. Por. W. Morawski, *Słownik historyczny bankowości polskiej do 1939 roku*, Warszawa 1998, s. 86-87.

⁵⁰ R. Wnuk, *Za pierwszego...*, op. cit., s. 51-52, 55-56.

⁵¹ R. Dzwonkowski, *Panaś Józef*, [w:] *Słownik biograficzny duchowieństwa metropolii lwowskiej obrządku łacińskiego ofiar II wojny światowej 1939-1945*, red. J. Krętosz, M. Pawłowiczowa, Opole 2007, s. 322-323.

⁵² Por. W. Cieński, *Z dziejów...*, op. cit., cz. 1, s. 295.

Szkodliwości dwutorowej pracy rozumieją obie grupy – prowadzone pertraktacje w celu połączenia roboty nie doprowadzają do skutku (osobiście miałam dwie rozmowy z pułkownikiem Żebrowskim w mieszkaniu księdza Cieńskiego, drugą u adwokata Konopackiego) i uważam, że ze strony pułkownika Żebrowskiego główną przyczyną były szalone ambicje osobiste i wpływ jego otoczenia, z jednej strony są sprawy personalne, pułkownik Żebrowski nie cieszy się dobrą opinią w społeczeństwie lwowskim, ma za sobą wyrok sądowy, brak mu również umiejętności pracy konspiracyjnej. W naszej grupie przydzielony do Warszawy major Klotz ma najgorszą opinię w społeczeństwie lwowskim z okresu swojej pracy w administracji państwowej, ponieważ jednak jest jednym z lepszych oficerów i zdolniejszych organizatorów, pułkownik Sokołowski nie chce z niego rezygnować. Żadna z grup nie posiada potrzebnego autorytetu⁵³.

Aresztowana 16 września 1940 roku, negatywną ocenę Żebrowskiego zostawiła w protokole śledczym NKWD⁵⁴. Opinię o wygórowanych ambicjach i nieodpowiedzialności Żebrowskiego, która będzie miała fatalne skutki i dla Cieńskiego, potwierdziła pośrednio we wspomnieniach Karolina Lanckorońska: *A wiadomości z tamtej strony Sanu były hiobowe. Radio ciągle donosiło o coraz to nowych wysiedleniach ludności polskiej z Pomorza i z Poznańskiego do Generalnej Guberni, jak Niemcy nazwali tę część Polski. Rok 1940 rozpoczął się dla mnie pod znakiem nowym. Drugiego stycznia złożyłam przysięgę wojskową, jako członek ZWZ – Związku Walki Zbrojnej. Od dawna pragnęłam należeć do organizacji wojskowej, lecz decyzja się opóźniła, bo związki tajne wyrastały spod ziemi jak grzyby po deszczu, ale wiele z nich nosiło wyraźne piętno partyjniactwa. Dopiero gdy mi się udało wreszcie stwierdzić, że jest organizacja wojskowa, która podlega Naczelnemu Dowództwu we Francji, rozpoczęłam starania o przyjęcie, uwieńczone złożeniem przysięgi na krucyfiks, 2 stycznia, na ręce pułkownika Władysława Żebrowskiego. [...] Próżność, jedno z największych niebezpieczeństw ludzkości, zawsze trafia na podatny grunt tam, gdzie się można czymś pochwalić, o czym nikt inny nie wie. Ta próżność, chętna wreszta, sprowadziła na nas wiele nieszczęść. [...] Ale wówczas, owego 2 stycznia 1940 roku, pojęcia o tym wszystkim nie miałam. Wiedziałam tylko, że jestem przyjęta i że będę pracować. Na razie roboty nie było prawie żadnej, zestawiałam biuletyny radiowe, co parę dni odbywały się u mnie zebrania oficerów, to odprawy, to narady i pertraktacje z innymi grupami. [...] Gdy wreszta dziś po latach o początkach tej naszej konspiracji myślę, to mi bieleje włos. Owe zebrania stale powtarzały się w tym samym miejscu, u osoby notorycznie przez swe pochodzenie narażonej, w mieszkaniu, które nie miało drugiego kuchennego wyjścia, a było ciągle nawiedzane przez władze, o czym oczywiście regularnie meldowałam przełożonym. Nie dość na tym. Pułkownik Żebrowski ukrótce u mnie zamieszkał, a zebrania odbywały się nadal!*⁵⁵.

⁵³ W. Piechowska, *Początki ZWZ-AK we Lwowie*, „Więź” 1988, nr 6, s. 117-118, za: R. Wnuk, *Za pierwszego...*, op. cit., s. 45. Są to fragmenty relacji Władysławy Piechowskiej opublikowane przez Andrzeja Friszkego, całość w IPMS. Por. A. E. Markert, *Polsce...*, op. cit., s. 65.

⁵⁴ *Polskie podziemie 1939-1941...*, op. cit., t. 3, cz. 1, s. 459, 461.

⁵⁵ K. Lanckorońska, *Wspomnienia wojenne 22 IX 1939 – 5 IV 1945*, Kraków 2003, s. 37-39.

Trudno wyrokować o autorytecie duchownego, w każdym razie w sierpniu 1941 roku w Moskwie Cieński chyba miał dobrą opinię wśród lwowskich członków obu ZWZ – tych, którzy przeżyli.

ARESZTOWANIE I ŚLEDZTWO

Jaśniej rysuje się sprawa dotycząca jego uwięzienia i okresu śledztwa. Aresztowanie Cieńskiego związane było z zatrzymaniem w styczniu 1940 roku Strowskiego, skazanego na śmierć, którego zeznania doprowadziły do wielkiej wyspy⁵⁶, a następnie z agenturalną działalnością Emila Macielińskiego „Kornela”, do niedawna budząca spory wśród historyków⁵⁷. Macieliński był od stycznia 1940 roku komendantem Okręgu II Lwów Zachód w obszarze lwowskim ZWZ-1⁵⁸. W tym samym miesiącu „Kornel” został aresztowany przez NKWD, po czym go zwolniono. Powtórnie został przez NKWD aresztowany 17 kwietnia w kotle na plebanii kościoła św. Marii Magdaleny i powtórnie, po trzech dniach, zwolniony. Wraz z aresztowanymi członkami sztabu NKWD przejęło archiwum i kasę organizacji⁵⁹. Razem z „Kornelem” pojmano na plebanii właśnie Cieńskiego, który opisał ten moment – z relacji wynika, że wyraźnie odcisnął się w jego pamięci⁶⁰. Osoba Cieńskiego w tym kontekście pojawiła się we wspomnieniach Lanckorońskiej: *Z ludzkich spotkań owych dni pozostał mi w pamięci i sercu jeden człowiek. Nie był zawodowym wojskowym. Ze wszystkich, z którymi miałam wówczas do czynienia, miał wolę najsilniejszą i najbardziej twardą, najbardziej zimną i roztropną zarazem; był to proboszcz kościoła świętej Marii Magdaleny, ksiądz Włodzimierz Cieński. Jemu się teraz zwierzyłam z własnej reakcji dla mnie samej niezrozumiałej a bardzo silnej. Na odprawę w moim mieszkaniu przychodził wysoki major „Kornel”, którego widok za każdym razem wywoływał we mnie gwałtowny wstręt, pomieszany z ordynarnym strachem, z trudem podawałam mu rękę. [...] Odzyskawszy łączność z księdzem Włodzimierzem Cieńskim, kazałam go zapytać, czybym się mogła z nim przed wyjazdem zobaczyć, gdyż jadąc do Rzymu, chciałabym mieć informacje i dyrektywy, co powiedzieć w Watykanie. Pewnego dnia ks. Cieński dał znać, że będzie na Poczcie Głównej o piątej po południu, że go Wisia Horodyska⁶¹ ma stamtąd zaprowadzić do mnie. Przygotowałam więc szereg pytań i czekałam z niecierpliwością na człowieka, do którego czułam tyle zaufania.*

⁵⁶ G. Mazur, *Okupacja sowiecka*, [w:] *Polski wiek XX. II wojna światowa*, red. K. Persak, P. Machcewicz, Warszawa 2010, s. 104.

⁵⁷ Por. G. Mazur, J. Węgiński, *Konspiracja lwowska 1939-1944. Słownik biograficzny*, Katowice 1997, s. 113 (biogram Macielińskiego, zakończony odmiennymi opiniami na jego temat obu autorów słownika). Także R. Wnuk, *Za pierwszego...*, op. cit., s. 90 (przegląd opinii); B. Szyprowski, *Sprawa karna pplk Emila Macielińskiego przed Sądem Kapturowym KG ZWZ*, cz. 1-2, „Wojskowy Przegląd Prawniczy”, 2013, z. 4, s. 3-27; ibidem, 2014, z. 1, s. 5-28.

⁵⁸ R. Wnuk, *Za pierwszego...*, op. cit. s. 50, 86, 90-93.

⁵⁹ G. Mazur, J. Skwara, J. Węgiński, *Kronika...*, op. cit., s. 128; Szyprowski, *Sprawa...*, op. cit., cz. 1.

⁶⁰ W. Cieński, *Z dziejów...*, op. cit., cz. 1, s. 296-298.

⁶¹ Lwowska rzeźbiarka Jadwiga Horodyska (1905-1973), daleka powinowata Włodzimierza Cieńskiego przez rodzinę jego matki (Dzieduszyccy).

Byłam pewna, że ta rozmowa pożegnalna, na której mi tak zależało ze względów osobistych, da mi wskazówki decydujące co do pracy informacyjnej, do której się przygotowywałam. Minęła godzina szósta – nie przyszedł nikt. Wreszcie około siódmej zjawiała się Wisia, była jednak sama. Popatrzyłam na nią i powiedziałam: – Cieński aresztowany?

– Tak.

Z jej wiadomości wynikało, że został zabrany po południu z własnej kancelarii parafialnej, w sutannie, jak tego pragnął. Mawiał bowiem nieraz do mnie „Wezmą mnie kiedyś na pewno, byleby wzięli w sutannie. Teraz trzeba nieraz chodzić po cywilnemu, żeby ludzi nie narażać, do których idę, a ja nie mam ochoty przejechać się w głąb Rosji w tym przebraniu”. Aresztowanie to wywołało we Lwowie ogromne przygnębienie⁶².

Jako agent NKWD „Kornel” objął następnie funkcję komendanta lwowskiego obszaru ZWZ, major Dobrowolski zaś jako komendant ZWZ–2 otrzymał rozkaz od Sosnkowskiego, by podporządkować się Macielińskiemu⁶³. Trwająca kilka miesięcy akcja NKWD sparaliżowała wiosną 1940 roku pracę ZWZ–1 – z czternastu aresztowanych członków dowództwa trzynastu dostało karę śmierci, wykonaną 24 lutego 1941 roku, a ZWZ–2 został poważnie osłabiony. Postawa „Kornela” budziła cały czas wątpliwości władz ZWZ w kraju i na emigracji; w listopadzie 1940 roku przybył do Lwowa nowy szef ZWZ dla całego terenu okupacji radzieckiej, pułkownik Leopold Okulicki. Nie przesądziło to jeszcze o uznaniu, że Macieliński zdradził, tym bardziej że Okulicki nie przejął kontroli nad całym obszarem lwowskim ZWZ i został aresztowany w styczniu 1941 roku, kilka dni po tym, jak sporządził dla pułkownika Roweckiego meldunek, w którym określił „Kornela” jako zdekonspirowanego agenta NKWD. Sprawa była dalej niejednoznaczna, zwłaszcza że organizacja „Kornela” kontynuowała działalność pod okupacją niemiecką, kontaktując się przez Stambuł z Londynem⁶⁴. Zapewne wyjaśniona została po zeznaniach zwolnionych w sierpniu 1941 oficerów z konspiracji lwowskiej, a wyrok sądu podziemnego na Macielińskim został wykonany w Warszawie 17 grudnia 1941 roku⁶⁵.

Znane dziś protokoły śledcze oraz zeznania własne aresztowanych ważniejszych członków ZWZ, łącznie z zeznaniami dowódców, jak Karaszewicz-Tokarzewski, Okulicki, Pstrokoński czy Rudnicki, wskazują, że większość została w więzieniach złamana, a część – przy różnych zastrzeżeniach – zgodziła się pełnić rolę agentów lub pośredników po wypuszczeniu na wolność, a że nie tylko pro forma, świadczą meldunki NKWD z otoczenia Andersa w latach 1941-1942⁶⁶. Zgoda na współpracę z NKWD czy treść podpisywanych protokołów śledczych inaczej wyglądały

⁶² K. Lanckorońska, *Wspomnienia...*, op. cit., s. 39, 54-55.

⁶³ R. Wnuk, *Za pierwszego...*, op. cit., s. 93.

⁶⁴ S. Kot, *Listy...*, op. cit., s. 127, 165.

⁶⁵ *Polskie podziemie na terenach...*, op. cit., cz. 1, s. 463.

⁶⁶ *Z archiwów sowieckich*, t. 2: *Armia Polska w ZSRR 1941-1942*, oprac. W. Materski, Warszawa 1993, s. 19 (poufne wiadomości zdobyte za pomocą „środków agenturalnych”, w odróżnieniu od podsłuchów itp.). Por. Z. S. Siemaszko, *Generał...*, op. cit., s. 238.

w relacjach zainteresowanych po uwolnieniu – budziły początkowy entuzjazm przyjezdnych, np. Kota⁶⁷. Zwalczające się organizacje we Lwowie nawzajem oskarżały się o współpracę z NKWD, a znani agenci czy podejrzewani o zdradę – tak jak Macieliński pełniący eksponowaną funkcję – byli wygodnymi kozłami ofiarnymi⁶⁸.

Cieńskiego uwięziono we Lwowie na Zamarstynowie, gdzie „poważniejsze” – jak pisał – przesłuchania zaczęły się 23 kwietnia. 12 czerwca wywieziono go ze Lwowa i przez więzienie tranzytowe dostarczono po czterech dniach na moskiewską Łubiankę, gdzie od 2 lipca do 19 października miał przerwę w przesłuchaniach. 2 listopada przeniesiono go do Lefortowa pod Moskwą⁶⁹. Śledztwo zakończono oficjalnie 8 maja 1941 roku. Mimo tortur nie podpisał, jak można wnosić z jego wspomnień, obciążających inne osoby protokołów śledczych, z wyjątkiem protokołu właśnie z 8 maja, w którym „prawie wszystkie dane były prawdziwe”. Jak należy rozumieć to sformułowanie? Przyznał się mianowicie, jeszcze we Lwowie, wobec dowiedzenia mu, że był członkiem ZWZ, iż tylko opiekował się z ramienia organizacji uchodźcami. W każdym razie jego wspomnienia przekazują nietypową ocenę aresztowanych lub konfrontowanych z nim ludzi, z odcieniem jakiejś zadumy czy smutku, poczucia własnej słabości, ale bez potępienia⁷⁰.

Po 21 lipca 1941 roku przeniesiono Cieńskiego z Lefortowa do moskiewskich Butyrek, po czym, jak wynika z jego wspomnień, skazano na śmierć, a następnie ułaskawiono. Według Dzwonkowskiego karę śmierci trybunał wojskowy orzekł 7 czerwca⁷¹, a ułaskawiono Cieńskiego 15 sierpnia⁷². Odmówił najpierw napisania podania o łaskę, lecz po naleganiach współwięźnia-adwokata zgodził się, jednak z charakterystycznym zastrzeżeniem: *Walczę z wrogami Polski, którzy trzymają się z Niemcami. Jeśli do walki Rosji z Niemcami przyłączy się generał Sikorski, będę to uważał za pomysłość*⁷³. 25 sierpnia przetransportowano go z powrotem na Łubiankę, gdzie spotkał w celi znanego mu z konspiracji lwowskiego ZWZ jezuitę Tadeusza Walczaka, następnie kapelana Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR. Obaj według świadectwa Cieńskiego odmówili współpracy z NKWD, oferowanej w zamian za zgodę na wstąpienie do polskiego wojska i przetrzucenie do kraju – Cieński po raz drugi, gdyż w czasie pobytu na Łubiance w 1940 roku usiłowano go zmusić do zgody na powrót do Lwowa w charakterze agenta⁷⁴. Można to uznać za propozycję standardową. Podobną propozycję na Łubiance złożono na przykład jezuitcie wschodniego obrządku Walterowi Ciszкови, którego jednak nie wypuszczono na wolność, ponieważ był oby-

⁶⁷ S. Kot, *Listy...*, op. cit., s. 94, 100; A. E. Markert, *Polsce...*, op. cit., s. 97.

⁶⁸ S. Kot, *Listy...*, op. cit., s. 92.

⁶⁹ J. Wolczański podaje datę 11 listopada, *Wprowadzenie*, [w:] W. Cieński, *Z dziejów polskiego duszpasterstwa...*, op. cit. s. 6.

⁷⁰ W. Cieński, *Z dziejów...*, op. cit., cz. 1, s. 301-302 (konfrontacja z Dziekanowskim).

⁷¹ Tę datę podaje J. Wolczański jako dzień transportu do Butyrek, *Wprowadzenie*, [w:] W. Cieński, *Z dziejów polskiego duszpasterstwa...*, op. cit. s. 6.

⁷² R. Dzwonkowski, *Leksykon...*, op. cit., s. 171.

⁷³ W. Cieński, *Z dziejów...*, op. cit., cz.1, s. 314.

⁷⁴ Ibidem, s. 305-306, 319-320.

watelem amerykańskim. Zaoferowano mu za to, aby wstąpił do „armii Wasilewskiej” jako kapelan, zapewne więc działo się to w roku 1943. Wypuszczony został z obozu koncentracyjnego w 1955 roku⁷⁵. Cieńskiemu prawdopodobnie pomogły w nominacji na szefa duszpasterstwa Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR jeszcze dwie sprawy. Po pierwsze dość wczesne aresztowanie, w kwietniu 1940 roku, co pozwoliło mu uniknąć dodatkowych wątpliwości, które wiązały się z działalnością Macielińskiego jako szefa lwowskiego ZWZ. Po drugie postawa w śledztwie, zwłaszcza w czasie konfrontacji, i odmowa współpracy (opieram się na wspomnieniach zainteresowanego).

SPRAWA BISKUPSTWA

Być może Cieńskiemu pomogła także plotka o jego nominacji biskupiej⁷⁶. Podczas przesłuchania przez NKWD w czerwcu 1941 roku zarzucono mu, że został we Lwowie tajnie wyświęcony na biskupa obrządku łacińskiego dzięki specjalnym uprawnieniom papieskim, jakie otrzymał z Rzymu arcybiskup Twardowski za pośrednictwem lwowskiego arcybiskupa greckokatolickiego Szeptyckiego. W swoich wspomnieniach Cieński wskazał na „księdza Badeniego”, czyli Henryka Badeniego (1884-1943), dziekana kapituły lwowskiej, który miał zostać w ten sposób wyświęcony, co jednak nie odpowiadało prawdzie⁷⁷. Owszem, jeden z kanoników zostanie nawet arcybiskupem lwowskim pod okupacją radziecką – będzie to sufragan Eugeniusz Baziak, koadiutor Twardowskiego, po jego śmierci w listopadzie 1944 roku. Uprawnienia takie, zwane *facultates specialissimae*, posiadał Szeptycki, i to od lat 1907-1908 – nadane mu jeszcze przez Piusa X, choć kwestionowane w Watykanie, lecz niecofnięte przez następców. Na ich mocy w 1939 i 1940 roku Szeptycki mianował w nowych granicach ZSRR czterech greckokatolickich egzarchów (administratorów): dla okupowanych terenów na Wołyniu, Polesiu, Chełmszczyźnie i Podlasiu, na Białorusi, dla „Wielkiej Rosji i Syberii” oraz dla „Wielkiej Ukrainy”. W odpowiedzi na prośbę o potwierdzenie swych *facultates* Szeptycki otrzymał z Watykanu wykaz specjalnych pełnomocnictw nadanych duchownym katolickim. Na przykład łacińscy dziekani pod okupacją radziecką otrzymali uprawnienia wikariuszy generalnych w swoich dekanatach w razie niemożności kontaktu z biskupem⁷⁸. Dostał także potwierdzenie zwyczajnej władzy biskupów, co uznał za milczącą zgodę i zwołał nawet sobór egzarchów do Lwowa. Tymczasem w liście do Szeptyckiego napisanym przez sekretarza stanu w maju 1940 roku znalazła się informacja, że Pius XII zniósł

⁷⁵ W. J. Cizek, D. L. Flaherty, *Z Bogiem w Rosji*, Warszawa 1990, s. 120-121.

⁷⁶ Tu i niżej autor wykorzystał fragmenty swego artykułu *Biskup Gaulina jedzie do Rosji*, [w:] *Studia z historii Kościoła katolickiego w XIX i XX wieku. Księga jubileuszowa dedykowana Księdzu Profesorowi Jerzemu Myszorowi*, red. D. Bednarski, A. Dziurok, B. Piecha-van Schagen, Katowice 2020, s. 160 nn.

⁷⁷ W. Cieński, *Z dziejów...*, op. cit. cz. 1, s. 312.

⁷⁸ T. Śliwa, *Diecezja przemyska*, [w:] *Życie religijne w Polsce pod okupacją 1939-1945. Metropolie wileńska i lwowska, zakony*, red. Z. Zieliński, Katowice 1992, s. 177.

wszystkie nadzwyczajne uprawnienia arcybiskupa i nakazał mu ograniczyć swoją jurysdykcję do spraw greckokatolickiej metropolii lwowskiej. Po ataku Niemiec na ZSRR papież usankcjonował jednak decyzje Szeptyckiego do odwołania⁷⁹.

Gra między Lwowem a Watykanem toczyła się więc o sposób odrodzenia katolicyzmu w Rosji i kościelne zwierzchnictwo nad jej terytorium, choć formalnie dotyczyło ono w tym przypadku tylko nielicznych katolików obrządku wschodniego. NKWD chyba zdawało sobie z tego sprawę, być może mylnie łącząc plany Szeptyckiego z osobą Cieńskiego czy w ogóle hierarchów łacińskich, którzy z Szeptyckim byli w konflikcie. Do NKWD napłynęły zatem dość niejasne informacje o roli Cieńskiego, który przecież kontaktował się za zgodą Twardowskiego z Szeptyckim. Echo ich dotarło nawet do Londynu, gdyż 5 września 1941 roku, już po nominacji Cieńskiego przez Andersa na szefa duszpasterstwa katolickiego Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR, brat jego, Ludomir, powiedział biskupowi polowemu Gawlinie, że Twardowski mianował Włodzimierza biskupem przed udaniem się do Rosji, czyli w 1940 roku, o czym poinformowała go listownie rodzina ze Lwowa, który od dwóch miesięcy znajdował się pod okupacją niemiecką⁸⁰. Nie było to nieprawdopodobne, a Gawlina zastanawiał się, czy chodziło istotnie o konsekrację, czy też o udzielenie biskupiej jurysdykcji. Cztery dni później pytał o to arcybiskupa Williama Godfrey'a, delegata apostolskiego z Wielkiej Brytanii, ten jednak uznał wiadomość za niewiarygodną. Rozwiązanie problemu ostatecznie przyniosła osobista rozmowa Gawliny z Cieńskim 7 czerwca 1942 roku w uzbeckim Jangijul, gdzie biskup polowy wizytował dowództwo Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR⁸¹. Posiadanie przez Andersa własnego biskupa jako szefa katolickiego duszpasterstwa nadałoby odpowiednią rangę powstającej armii oraz tym bardziej uniezależniało jej dowódcę od Londynu, w którym rezydował biskup polowy. Na dodatek był precedens w osobie biskupa Władysława Bandurskiego, skonfliktowanego z arcybiskupem Józefem Bilczewskim sufragana lwowskiego, blisko związanego z Naczelnym Komitetem Narodowym, honorowego kapelana I Brygady Legionów Polskich w latach 1916-1917 – nieomal został on biskupem polowym w 1919 roku. I choć mianowano na to stanowisko sufragana warszawskiego Stanisława Galla, Bandurski jako biskup Piłsudskiego został w 1920 roku kapelanem Sił Zbrojnych Litwy Środkowej, nominację Galla zaś władze kościelne uznawały wtedy za tymczasową⁸².

⁷⁹ M. Mróz, *Z dziejów rosyjskiego katolicyzmu. Kościół greckokatolicki w Rosji w latach 1907-2007*, Toruń 2008, s. 297-300.

⁸⁰ J. Gawlina, *In viam...*, op. cit., s. 294-295 (5 IX 1941). Jednocześnie ich brat stryjeczny Witold Cieński, przebywający ówczesnie w Egipcie jako porucznik Legii Oficerskiej, był przekonany do początku października 1941, że Włodzimierz został rozstrzelany przez Rosjan we Lwowie, idem, *Zapiski z Palestyny (1940-1942)*, [w:] E. Cieńska-Fedorowicz, *Wędrowniki...*, op. cit. s. 369 (El-Amiria, przed 17 X 1941).

⁸¹ W. Cieński, *Z dziejów...*, op. cit., cz. 4: *Arcybiskup Józef Gawlina w Związku Radzieckim*, „Duszpasterz Polski Zagranicą” 1986, nr 1, s. 117-118. Por. J. Gawlina, *In viam...*, op. cit. s. 367-368 (6-7 VI 1942).

⁸² *Duszpasterstwo wojskowe abp. Stanisława Galla biskupa polowego Wojsk Polskich. Wybór dokumentów źródłowych 1918-1933*, oprac. Z. Kępa, J. Prochwicz, Warszawa 2018, s. 37-39, 104, 367.

Z kolei po kandydacie biskupa polowego na szefa duszpasterstwa armii w 1941 roku, mianowanym tuż przed wybuchem wojny kanclerzem kurii polowej księdzu Czesławie Wojtyniaku, ślad urywał się w grudniu 1939 roku w obozie jenieckim w Kozielsku. Jeszcze w polskim raporcie na temat sprawy katyńskiej przygotowanym w 1946 roku, zapewne na potrzeby procesu norymberskiego, jego niewątpliwie kompetentni autorzy określali Wojtyniaka jako zastępcę naczelnego biskupa Wojska Polskiego kardynała Czesława Wojtyńskiego⁸³. Trudno spekulować, jednak w tym kontekście wydaje się, że Andersowi, bądź co bądź luteraninowi i zawodowemu wojskowemu, niuanse sprawy były raczej obce, mógł więc początkowo uznawać Cieńskiego za biskupa, świętego, nawet jeśli jedynie tymczasowego, kandydata – do momentu odnalezienia Wojtyniaka, który także mógł zrobić do tego czasu kościelną karierę. Znał go osobiście, gdyż urodzony w wielkopolskim Puszczykowie Wojtyniak należał do archidiecezji poznańskiej i w latach 1919-1921 służył jako kapelan w 1 Pułku Ułanów Poznańskich pod dowództwem Andersa, który wnioskował ówczesnie o Krzyż Walecznych dla niego⁸⁴.

Tymczasem Gawlina, sądząc, że jego kanclerz przebywa z wojskiem w Rumunii, wyznaczył go na piśmie po 18 września 1939 roku w Bukareszcie swoim zastępcą dla polskich żołnierzy w tym kraju, z siedzibą w obozie internowania w Tulczy⁸⁵. W październiku 1939 roku nadal rezerwował dla niego stanowisko kanclerza kurii polowej w Paryżu. W końcu kanclerzem mianował w kwietniu 1940 roku oficjała swojego sądu biskupiego, księdza Bronisława Michalskiego⁸⁶. 9 sierpnia 1941 roku Gawlina w liście z Londynu do Andersa, który według biskupa polowego był przyjacielem Wojtyniaka, mianował duchownego szefem duszpasterstwa dla armii w Rosji *si vivit* (to jest jeśli żyje), gdyby zaś go zabrakło, wyznaczył na jego miejsce księdza Józefa Panasia, nie wiedząc, że ten zginął w 1940 roku we Lwowie⁸⁷. 16 sierpnia Gawlina przekazał w Londynie Kotowi, że mianował Wojtyniaka naczelnym kapelanem w Rosji, z zastrzeżeniem jak wyżej i z substytucją na Panasia jako pełniącego obowiązki, natomiast wobec zastrzeżeń Kota, który chciał zatrzymać do swojej dyspozycji Panasia jako znanego przedwojennego opozycjonistę oraz ludowca, a więc członka macierzystej partii ministra i potencjalnego stronnika – zgodził się na mianowanie

⁸³ Opublikowany anonimowo w języku angielskim raport *Facts and Documents Concerning Polish Prisoners of War Captured by U.S.S.R. during the 1939 Campaign*, February 1946, cz. I, rozdz. II, pkt 10. Cały dokument w *The Katyn Forest Massacre. Hearings before the Select Committee to Conduct an Investigation and Study of the Facts, Evidence, and Circumstances*, Washington 1952, cz. 6, s. 1636-1801. Raport powstał na zamówienie rządu polskiego w Londynie, a jego wykonanie zlecił minister obrony narodowej Marian Kukiel znawcom tematu, pracownikom naukowym Wiktorowi Sukiennickiemu i Marianowi Heitzmanowi, byłym urzędnikom ambasady polskiej w Kujbyszewie (korzystałem z kopii raportu w przekładzie współczesnym na język polski Wacława Jana Popowskiego i w opracowaniu Witolda Wasilewskiego).

⁸⁴ B. Szewdo, *Kapelani wojskowi na drogach ku niepodległości. Sto biografów na stulecie Biskupstwa Polowego w Polsce*, Warszawa 2019, s. 568.

⁸⁵ Por. *Korespondencja...*, op. cit., s. 197 (Gawlina do Hlonda 27 IX 1939).

⁸⁶ J. Gawlina, *In viam...*, op. cit., s. 31 (wrzesień 1939), 49 (26 X 1939), 125 (5 IV 1940).

⁸⁷ *Biskup Józef Gawlina w Związku Sowieckim*, oprac. J. Myszor, Warszawa 2013, s. 28-29, 89 (Gawlina do Hlonda, październik 1941); J. Gawlina, *In viam...*, op. cit., s. 284 (9 VIII 1941).

na to stanowisko najstarszego stopniem kapelana na terenie Rosji⁸⁸. Cieński napisał w swoich wspomnieniach, że widział w ręku Andersa 4 września w Moskwie dwa dekrety Gawliny: pierwszy, w którym ten mianował Wojtyniaka swoim wikariuszem generalnym dla Wojska Polskiego w Rosji, i drugi dekret, mianujący Panasia dziekanem wszystkich formacji wojskowych w Rosji. Ponadto przeczytał wtedy list osobisty Gawliny do Andersa, w którym biskup połowy zgodził się, by Anders mianował w dalszej kolejności dziekanem najstarszego stopniem kapelana albo tego, kogo uzna, do czasu zatwierdzenia nowym dekretem biskupa połowego. Według informacji Cieńskiego, przekazanej Gawlinie w rozmowie z nim w listopadzie 1942 roku w Kizil Ribat w Iraku, Anders we wrześniu 1941 roku pragnął mieć własnego biskupa połowego na wschodzie w osobie Wojtyniaka⁸⁹. Pod koniec października do Gawliny w Londynie doszła wiadomość, że Wojtyniak odnalazł się w Rosji, w styczniu 1942 roku polecał go zaś Kotowi jako kanonistę w kontekście nominacji na szefa duszpasterstwa cywilnego w ZSRR i prosił, by wydostać go z obozu. Nadal więc sądzono, że Wojtyniak może znajdować się pośród uwięzionych przez Rosjan⁹⁰, a Kot w marcu depešował do Ambasady Polskiej w Waszyngtonie i wymieniał go na liście poszukiwanych oficerów, razem z generałami i pułkownikami, którzy nie odnaleźli się w ZSRR⁹¹. Jeszcze w kwietniu, w związku z podróżą biskupa połowego do Związku Radzieckiego, ksiądz Kamil Kantak informował go, że Cieński jest gotów odstąpić Wojtyniakowi swoje stanowisko⁹². Miał bowiem cały czas wyrzuty sumienia po przyjęciu tak ważnej funkcji bez uprzedniej zgody Gawliny, któremu tłumaczył się listownie, a w końcu osobiście, po przybyciu Gawliny do siedziby sztabu armii w uzbeckim Jangijulu.

Tymczasem Wojtyniak, po wywiezieniu go w 1939 roku z Kozielska do obozu w Ostaszkwie, został zabity przez NKWD na przełomie kwietnia i maja 1940 roku w Kalininie (Twer) i pochowany w Miednoje.

Biskupstwo, które krążyło podczas wojny wokół Cieńskiego, nie było takim mirażem. Gawlina widział go, pośród innych księży, zapewne na stanowisku biskupa w Polsce po zakończeniu wojny⁹³. Najmłodszy brat Cieńskiego, Jan, także był księdzem archidiecezji lwowskiej, najpierw jako wikary, następnie jako proboszcz w Złoczowie w latach 1938-1992. Odmówił wyjazdu w 1946 roku, a następcą zmarłego w 1944 roku arcybiskupa Twardowskiego, Eugeniusz Baziak, który wyjechał do nowej Polski, mianował go wikariuszem generalnym archidiecezji. Po wojnie najmłodszy z braci Cieńskich swoją szczególną pozycję wobec Rosjan miał zawdzięczać uratowaniu w 1944 roku rannego, wysokiego rangą oficera NKWD. Jan XXIII

⁸⁸ Ibidem, s. 287 (16 VIII 1941).

⁸⁹ Ibidem, s. 425 (10 XI 1942).

⁹⁰ Informacja Stanisława Lubodzieckiego o pobycie Wojtyniaka w Kozielsku w roku 1939, ibidem, s. 363 (18 V 1942); *Korespondencja...*, op. cit., s. 242 (Gawlina do Hlonda 27 X 1941).

⁹¹ S. Kot, *Listy z Rosji do Gen. Sikorskiego*, Londyn 1955, s. 257 (Gawlina do Kota 8 I 1942), 284 (Kot do ambasady 13 II 1942).

⁹² *Biskup...*, op. cit., s. 344.

⁹³ J. Gawlina, *In viam...*, op. cit., s. 633 (30 IX 1944).

mianował go na prośbę prymasa Wyszyńskiego *in pectore* (w tajemnicy) na przełomie 1961 i 1962 roku biskupem lwowskim. *Spiritus movens* być może był Tadeusz Fedorowicz z archidiecezji lwowskiej, a więc przyjaciel, powinowaty i były podwładny Włodzimierza Cieńskiego, a zarazem osoba bliska Wyszyńskiemu⁹⁴. Poprzednik Cieńskiego, biskup-nominat Wojciech Olszowski, mianowany w 1958 roku administratorem apostolskim w Kijowie na całą Ukrainę dla katolików trojga obrządków, nie dowiedział się o tym fakcie i został w następnym roku deportowany do Polski. W roku 1962 papież odebrał arcybiskupstwo lwowskie Eugeniuszowi Baziakowi, który od 1951 roku, po śmierci arcybiskupa Sapiehy, był administratorem archidiecezji krakowskiej, i uczynił go krakowskim metropolitą, zachowując dla niego tytuł administratora apostolskiego archidiecezji lwowskiej. Był to więc awans z jednoczesną degradacją, jednak zmiana pozostała na papierze, gdyż Baziak w tym samym roku zmarł. Kandydatem Wyszyńskiego do objęcia metropolii krakowskiej został Tadeusz Fedorowicz. Władze wyznaniowe zgodziły się jednak w 1963 roku na innego z kandydatów, krakowskiego sufragana Wojtyłę⁹⁵. Nowy papież Paweł VI zdecydował, że tytuł arcybiskupa większego Lwowa, tradycyjnie przynależny arcybiskupom łacińskim tego miasta, przejmie następca Szeptyckiego, uwolniony z łagru i deportowany na początku roku do Rzymu metropolita greckokatolicki Józef Slipyj, Polakom niechętny. Slipyj w drodze z łagru zdołał wyświęcić w Moskwie w lutym nowego greckokatolickiego biskupa łuckiego, redemptorystę Wasyla Welyczkowskiego, a ten w następnym roku wyświęcił greckokatolickiego sufragana dla Lwowa, Wołodymyra Sterniuka. W rezultacie metropolia łacińska pozostała opróżniona, tracąc swe wcześniejsze znaczenie na rzecz hierarchii greckokatolickiej, ukraińskiej. Jana Cieńskiego, któremu w końcu udało się przyjechać na krótko do Polski, wyświęcił tajnie w Gnieźnie Wyszyński w roku 1967, formalnie na sufragana ze specjalnymi uprawnieniami, faktycznie na miejsce ostatniego łacińskiego metropolity⁹⁶.

SZEF DUSZPASTERSTWA KATOLICKIEGO POLSKICH SIŁ ZBROJNYCH W ZSRR

Włodzimierz Cieński z Tadeuszem Walczakiem zostali wypuszczeni na wolność z więzienia na Łubiance przez NKWD w nocy z 1 na 2 września 1941 roku, ze wskazaniem zakwaterowania w moskiewskim hotelu Savoy. 3 września obaj poszli do polskiej ambasady, gdzie przyjął ich dotychczasowy chargé d'affaires Józef Retinger

⁹⁴ K. Hałacińska, *Tajny biskup Jan Cieński (1905-1992)*, „Biuletyn IPN” 2019, nr 10 (167), s. 51.

⁹⁵ M. Rożek, *Mężowie niezłomni. A naród pamięta ich mądrość. Kardynał Adam Sapieha. Kardynał Karol Wojtyła*, Kraków 2009, s. 220; *Niezlomni*, t. 3: *Ku prawdzie i wolności. Komunistyczna bezpieka wobec kard. Karola Wojtyły*, red. J. Marecki, F. Musiał, Kraków 2009, s. 287-288; J. Żurek, *Lwowskie losy abp. Eugeniusza Baziaka*, „Biuletyn IPN” 2004, nr 12 (47), s. 43.

⁹⁶ Z. A. Judycki, *Polscy duchowni w świecie. Słownik biograficzny*, Kielce 2008, s. 59; P. Raina, *Kardynał Wyszyński*, t. 8: *Czasy Prymasowskie 1967-1968*, Warszawa 1998, s. 242-244 (Wyszyński do Pawła VI 10 XI 1968); K. Karolczak, *Cieńskich lwowskie ślady...*, [w:] *Lwów. Miasto, społeczeństwo, kultura. Studia z dziejów Lwowa*, t. 5: *Ludzie Lwowa*, red. K. Karolczak, Kraków 2005, s. 224-225.

i zaprosił na wieczorne przyjęcie. Tu Cieński poznał nowego ambasadora, czyli Stanisława Kota, oraz generała Andersa, który poprosił go o przyjęcie następnego dnia w ważnej sprawie. Już w trakcie tej pierwszej rozmowy okazało się, że Anders znał ojca duchownego, senatora Tadeusza Cieńskiego i jego rodzinę. W rezultacie mianował 3 września księdza Cieńskiego szefem i dziekanem duszpasterstwa katolickiego Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR jako starszego kapelana w stopniu kapitana, a następnie majora⁹⁷.

Za kandydaturą Cieńskiego stało poparcie Kota, który zażądał od Gawliny zgody na jego osobę. Nominacja, jak pisał Kot Sikorskiemu, miała być tymczasowa⁹⁸. Może to również dalekie echo wspomnianego konfliktu obu z Cieńskim seniorem jeszcze w roku 1914? W każdym razie o ówczesnej roli Kota dobrze pamiętał brat Włodzimierza, Ludomir, gdy rozmawiał z Gawliną w Londynie po agresji Niemiec na Rosję. Cieński jednak miał opory, skoro powiedział Andersowi 4 września, że stanowisko przyjmuje, lecz decyzję ostateczną podejmą władze kościelne. Tego dnia od razu napisał do Gawliny i zrelacjonował rozmowę z Andersem oraz powołał się na znajomość z dwoma zaufanymi osobami z kręgu Sikorskiego: Stanisławem Strońskim i księdzem Zygmuntem Kaczyńskim. W tym drugim przypadku trafił kulą w płot, gdyż Kaczyński był wielkim wrogiem Gawliny. Efektem wspomnianego wahania są chyba zapisy w aktach personalnych Cieńskiego, który występuje konsekwentnie od 10 września, a więc od przyjazdu do Buzułuku na południu Rosji, w miejscu formowania sztabu armii, nie jako szef i dziekan, lecz jako pełniący obowiązki szefa duszpasterstwa katolickiego. Funkcję tę pełnić będzie do 19 października 1942 roku⁹⁹.

Sikorski tymczasem podczas rozmowy z Gawliną w Londynie 19 września nie zgodził się na mianowanie naczelnym kapelanem Wojtyniaka i zażądał nominacji Cieńskiego. Rozmowę tę, zakończoną *in oliva pacis*, zrelacjonował Gawlina w swoim *Dzienniku*: *udałem się do generała Sikorskiego, ponieważ do listów dodał adnotację, że prosi o osobiste porozumienie w sprawie obsad duszpasterskich w Rosji. – Z góry uderzył w ostry ton, który jednak później zmitygował. Przede wszystkim oświadczył, że nie jest masonem „jak ksiądz Biskup do Rzymu napisał. Wyciągnę z tego później konsekwencje w stosunku do księdza Biskupa, gdy się z Rzymu dowiem, co właściwie ksiądz Biskup napisał”. [...] On: – Zresztą księdza Wojtyniaka nie zamianuję dziekanem w Rosji, bo go nie znam. Ja:– Dziekanów mianuje biskup. On: – Ale księdza Wojtyniaka tam nie ma. Proszę zamianować księdza Cieńskiego, który tam jest. Święty ksiądz, który zresztą nie bardzo chce być dziekanem wojskowym. Ja: – Jest mi również polecony i mógłby objąć funkcję aż do ostatecznego załatwienia. [...] Pan*

⁹⁷ Por. Rozkaz Dowództwa Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR nr 2431/O.V., 3 IX 1941, Przebieg służby wojskowej (1941-1943), Ministry of Defence, APC Disclosures 5 (Polish), sygn. Polish 9580, nlb (są to akta personalne Cieńskiego w zbiorach sekcji polskiej archiwum brytyjskiego Ministry of Defence w bazie RAF Northolt w londyńskim Ruislip, dalej jako MD).

⁹⁸ Por. J. Gawlina, *Wspomnienia*, s. 246.

⁹⁹ Rozkaz Wewnętrzny [nieczytelne] Dowództwa Polskich Sił Zbrojnych nr 1/41, Przebieg służby wojskowej w Polskich Siłach Zbrojnych w ZSRR (rubryka nr 25 w dwóch kartach ewidencyjnych służby wojskowej za lata 1941-1947), MD.

*Generał jest świetnym mówcą (od tej pochwały szło już wszystko gładko). [...] Generał Sikorski powiedział generałowi Januszajtisowi: – Nareszcie zaczynam się dogadywać z biskupem, bo dotąd było to rozmaicie*¹⁰⁰.

W rezultacie biskup połowy napisał 3 października list do Cieńskiego, w którym wyraził zgodę na to, by został on szefem duszpasterstwa tymczasowo, do czasu przybycia Wojtyniaka, co wynika z listownej odpowiedzi duchownego. Potwierdzony na swym stanowisku kapelan czuł się także upoważniony do przyjęcia specjalnych pełnomocnictw duszpasterskich na każdą okoliczność, gdyż ksiądz archidiecezji wileńskiej Józef Król, wysłany z Londynu na początku września wraz z personelem ambasady jako delegat biskupa połowego, przekazał Cieńskiemu po przybyciu 8 listopada do Buzułuku dość enigmatyczną wiadomość, że Gawlina władze biskupie nad wojskiem w Rosji daje osobie, której powierza szefostwo duszpasterstwa¹⁰¹. Była to interpretacja dość naciągana, choć w praktyce słuszna ze względu na poważne potrzeby duszpasterskie wśród wojska oraz ludności cywilnej i brak biskupa bądź duchownego ze stosowną jurysdykcją. Nominacja w każdym razie miała oficjalny i publiczny charakter, skoro 3 października poinformowało o niej Polskie Radio z Londynu, przekazując wiadomość, że Cieński został *naczelnym kapelanem Wojska Polskiego w Rosji sowieckiej*¹⁰². Gawlina uczynił to niechętnie, tym bardziej że Cieński miał ukrywać epilepsję i uważany był przez część otoczenia za nazbyt egzaltowanego (opinia generała Tadeusza Klimeckiego, szefa Sztabu Naczelnego Wodza)¹⁰³. Za to swoim wikariuszem generalnym na Rosję biskup połowy planował zrobić przebywającego w Londynie kanclerza kurii połowej Bronisława Michalskiego, do czego jednak nie doszło¹⁰⁴.

W rozmowie z Gawliną 23 października świeżo zwolniony z więzienia w Moskwie i przetransportowany do Londynu Stanisław Grabski, przyszedł przewodniczący Rady Narodowej (1942-1944), bardzo pozytywnie ocenił postawę Cieńskiego w śledztwie¹⁰⁵. Tego samego dnia Sikorski posłał do Gawliny swego adiutanta Zygmunta Fudakowskiego z pytaniem o „biskupa Cieńskiego”¹⁰⁶. Żądanie naczelnego wodza przez adiutanta, by Gawlina mianował Cieńskiego dziekanem armii, biskup połowy uznał za okoliczność, która uniemożliwia mu wykonywanie swej jurysdykcji w Londynie¹⁰⁷. To jeden ze śladów decyzji Gawliny, by udać się do powstającej w Związku Radzieckim polskiej armii, co zasadniczo wpłynie na losy Cieńskiego

¹⁰⁰J. Gawlina, *In viam...*, op. cit., s. 300-301 (19 IX 1941).

¹⁰¹Z. S. Siemaszko, *W sowieckim osaczeniu 1939-1943*, Londyn 1991, s. 380-381 (Cieński do Gawliny 11 XII 1941). Ibidem [w:] *Biskup...*, op. cit., s. 107-108.

¹⁰²Według dziennika stryjecznego brata Włodzimierza Witolda Cieńskiego, *Zapiski...*, op. cit., s. 369 (przed 17 X 1941).

¹⁰³J. Gawlina, *In viam...*, op. cit., s. 336 (13 I 1942).

¹⁰⁴Por. *Korespondencja...*, op. cit., s. 241-242 (Gawlina do Hlonda 27 X 1941).

¹⁰⁵J. Gawlina, *In viam...*, op. cit., s. 311 (23 X 1941).

¹⁰⁶Ibidem, s. 311 (23 X 1941).

¹⁰⁷*Korespondencja...*, op. cit., s. 240 (Gawlina do Hlonda po 26 IX 1941).

jako szefa jej katolickiego duszpasterstwa. Kandydatami Gawliny na to stanowisko nadal byli Wojtyniak z Panasiem.

Sprawa nominacji pozostawała długo w zawieszeniu także ze względu na problemy z komunikacją. List Gawliny do Cieńskiego z 3 października dotarł do adresata około 4 grudnia i było to w ogóle pierwsze pismo biskupa polowego, które doszło do nowego szefa duszpasterstwa. W tym czasie Cieński wysłał do Gawliny cztery listy, na które do pierwszej dekady grudnia nie otrzymał odpowiedzi. Charakterystyczne jest, że wieść o spodziewanej podróży Gawliny do Związku Radzieckiego dotarła do Cieńskiego właśnie dopiero na początku grudnia. Ten ją przyjął z rezerwą, uzasadniając swą niechęć obawami natury ogólnopolitycznej. Jednocześnie z okazji przyjazdu do Buzułuku Sikorskiego, który odwiedził dowództwo armii po wizycie w Moskwie, Cieński dowiedział się 11 grudnia, że Rosjanie zgodzili się wydać biskupowi polowemu wizę na wjazd do kraju, czego jeszcze nie wiedział sam Gawlina.

Cała sprawa nominacji Cieńskiego działa się w tle i nie miała wpływu na organizację duszpasterstwa wojskowego od pierwszej dekady września 1941 roku¹⁰⁸. W październiku Cieński oficjalnie, na podstawie wcześniejszego dekretu Gawliny o warunkowych nominacjach na szefa duszpasterstwa, angażował przybywających księży jako kapelanów wojskowych. Z Moskwy do Saratowa, a następnie do dowództwa armii w Buzułuku pod Kujbyszewem (dzisiejsza Samara) wyleciał samolot Andersa 8 września, między innymi z lecącą także do Buzułuku Piechowską, awansowaną do stopnia podporucznika, oraz z dowódcą 5 Dywizji Piechoty Borutą-Spiechowiczem, z którym udawali się dowódcy pułków piechoty: 15 Pułku – podpułkownik Antoni Szymański, 13 Pułku – pułkownik Nikodem Sulik, 14 Pułku – podpułkownik Kazimierz Dudziński oraz ksiądz major Walczak. Siedziba dowództwa dywizji mieściła się w Tatiszczewie pod Saratowem. Leciał wraz z nimi, udając się do położonego w tym samym obwodzie Tockoje, dowódca 6 Dywizji Piechoty Tokarzewski-Karaszewicz¹⁰⁹. To właśnie część oficerów „starego pokroju” z cytowanego wcześniej listu Kota do Sikorskiego.

Cieński przebywał ze sztabem armii w Buzułuku i krótko w Tatiszczewie, od drugiej połowy lutego 1942 roku zaś w uzbeckim Jangijulu pod Taszkientem, nowej siedzibie sztabu. W pierwszym tygodniu lutego odwiedził Polaków w środkowym Uzbekistanie, udał się do Samarkandy, Kaganu i Buchary¹¹⁰. Chyba właśnie podczas tej wyprawy odnalazł chorą na tyfus swą młodszą siostrę, Jadwigę, która przebywała

¹⁰⁸W. Cieński, *Z dziejów...*, op. cit., cz. 2: *Organizacja pracy duszpasterskiej w Wojsku Polskim w Buzułuku*, „Duszpasterz Polski Zagranicą” 1985, nr 3, s. 513-545; K. Kantak, *L'Aumônerie Militaire Polonaise en U.R.S.S. (1941-1942)*, [w:] *Sacrum Poloniae Millenium. Rozprawy – szkice – materiały historyczne*, t. 8-9, Rzym 1962, s. 325-446; Z. Werra, *Działalność duszpasterska w 2. Korpusie Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie gen. Władysława Andersa 1941-1947*, Warszawa 2009, s. 61-88.

¹⁰⁹Por. W. Cieński, *Z dziejów...*, op. cit., cz. 1, s. 329.

¹¹⁰Por. *Biskup...*, op. cit., s. 344 (późniejsza relacja Kantaka, gdzie mowa o przełomie stycznia i lutego; w cytowanej w przedmowie relacji Kantaka dla Gawliny z kwietnia 1942 mowa o pierwszym tygodniu lutego); W. Cieński, *Z dziejów...*, op. cit., cz. 3: *Praca duszpasterstwa wojskowego na południu Związku Radzieckiego w Jangi-Julu*, „Duszpasterz Polski Zagranicą” 1985, nr 4, s. 729-757.

wtedy w Kattakurganie leżącym pomiędzy Samarkandą a Bucharą¹¹¹. W kwietniu i maju odbył podróż duszpasterską do wojska i cywilnych zesłańców w Dolinie Fergany w Uzbekistanie przez Tadżykistan i Kirgizję¹¹². 7 czerwca przyjął Gawlinę, który poprzedniego dnia przyjechał z Kujbyszewa do Jangijulu i osobiście, może bardziej dla uspokojenia sumienia Cieńskiego, sanował jego wcześniejsze decyzje, a przede wszystkim przyjęcie stanowiska dziekana/szefa duszpasterstwa i sprawowanie tej funkcji na terenie ZSRR oraz w przyszłości, po opuszczeniu jego granic przez polskie wojsko¹¹³. W czerwcu i lipcu Cieński podróżował wraz z Gawliną do oddziałów wojskowych rozmieszczonych na terenie Uzbekistanu i Kirgizji¹¹⁴. Właśnie w jego obecności Anders złożył w Uzbekistanie w 1942 roku katolickie wyznanie wiary. Dzień ten wspominał biskup polowy: *Wróciwszy do Jangi-Jul, przyjąłem 27 czerwca, w jego imieniny, generała Władysława Andersa na łono Kościoła katolickiego. W obiedzie i w wieczornym przedstawieniu wojskowym brał udział również generał Żukow. Był niezmiernie uprzejmy, tak że ksiądz Cieński wprost nie poznał swego byłego sędziego, który mu zapowiedział, że „głowa twoja będzie u nóg twoich”¹¹⁵. Georgij Żukow, wcześniej lejtant bezpieczeństwa, jako specjalista od spraw polskich nadzorował śledztwo Cieńskiego na moskiewskiej Łubiance.*

SPRAWA DUSZPASTERSTWA LUDNOŚCI CYWILNEJ

Planowana przez polską ambasadę w Kujbyszewie, a następnie przez Gawlinę osobna organizacja duszpasterstwa cywilnego nie została zrealizowana na skutek sprzeciwu Rosjan. Starał się o nią, o czym świadczy jego korespondencja z Gawliną, i Cieński, który latał dziury, angażując księży cywilów jako kapelanów wojskowych dla ludności. Nie przychylił się jednak do sugestii Kota, by stworzyć osobną hierarchię cywilną

¹¹¹W. Cieński, *Posłowie...*, s. 512 (mowa o wiosnie, lecz pogoda w tym regionie jest w styczniu i lutym deszczowa, przypomina więc wiosnę w naszym klimacie). Por. W. Dłużewski, *Śp. ks. Włodzimierz Cieński*, „Duszpasterz Polski Zagranicą” 1983, nr 2, s. 297.

¹¹²*Biskup...*, op. cit., s. 344-349; W. Cieński, *Dalszy ciąg wspomnień z Rosji. Wyprawa duszpasterska do polskiej ludności zesłańczej w Dolinie Fergany*, „Marianum w Służbie” 1981, nr 1, s. 7-13. Por. J. Pakuza, *Życie religijne wygnańców polskich w Związku Radzieckim w latach 1939-1945 na podstawie wspomnień*, Katowice 2018, s. 275-281; eadem, *Przyczynek do rozważań nad życiem religijnym polskich kobiet zesłanych do Związku Radzieckiego w latach 1939-1945*, „Studia Teologiczne” 2014, t. 32, s. 398-399.

¹¹³W. Cieński, *Z dziejów...*, op. cit., cz. 4: *Arcybiskup...*, s. 117-118.

¹¹⁴Itinerarium podróży Gawliny do ZSRR i jego wizytacji wojska w 1942 wyglądało następująco. Persja: Teheran 26 III - 19 IV; Azerbejdżańska SRR: Baku 19-21 IV; Rosja: Moskwa 28 IV - 3 V, Kujbyszew 7 V - 2 VI; Uzbecka SRR: Taszkient 6 VI, Jangijul 6-9 VI, Wriewskij 10 VI, Jak-Ałtyn 11 VI, Jangijul 12-13 VI, Wriewskij 13 VI, Kermine, Kenimech i Narpaj 13-19 VI, Guzar i Karkin-Batasz 19-21 VI, Szachrisabz, Jakkobag, Czirkoczi, Kitab i Samarkanda 21-26 VI, Jangijul 27 VI - 2 VII; Kirgiska SRR: Karasu, Dżałalabad, Błagowieszczenka, Suzak, Kekkdzangak i Oktiabrskoje 3-9 VII; Uzbecka SRR: Andżan 9 VII, Jangijul 11-12 VII, 14-16 VII, Wielikoaleksiejewskije 17 VII, Jangijul 18 VII - 1 IX; Turkmenska SRR: Aszchabad 3-7 IX; Persja: Bażgiran i Kucznan 7 IX, Meszhed 8-11 IX, Szahrud 11-12 IX, Teheran 12-20 IX, Isfahan 20-23 IX, Teheran 23 IX - 7 X.

¹¹⁵J. Gawlina, *Wspomnienia*, s. 251. Por. *Biskup...*, op. cit., s. 163-164 (protokół aktu konwersji); idem, *In viam...*, op. cit., s. 378 (27 VI 1942); E. Cieńska-Fedorowicz, *Wędrówki...*, op. cit. s. 204.

pod przewodnictwem kapelana ambasady z odpowiednią jurysdykcją. Uważał to za pomysł przedwczesny ze względu na opór władz rosyjskich. Proponował nawet rozszerzenie swej jurysdykcji także na obywateli radzieckich, licząc, że udzieli mu stosowanych uprawnień asumpcjonista Leopold Braun, kapelan przy ambasadzie amerykańskiej, który był jednocześnie tajnym administratorem apostolskim na cały Związek Radziecki¹¹⁶. Jednocześnie wysuwał własnego kandydata na stanowisko kierownika duszpasterskiego hierarchii cywilnej. Lojalnie jednak poinformował Gawlinę, że ambasada polska w Kujbyszewie chce stworzyć własną hierarchię kościelną dla ludności cywilnej, niezależną od biskupa połowego¹¹⁷.

Pierwsze rozdzwigi w sprawie obsady stanowiska szefa tego duszpasterstwa pojawiły się już w Londynie w drugiej połowie sierpnia 1941 roku. Do wyjazdu do Moskwy, na miejsce Retingera, szedł wtedy jako nowy ambasador minister Kot. W sposób naturalny nasuwało się pytanie, kto będzie kapelanem moskiewskiej ambasady, a tym samym nieoficjalnym, jedynym reprezentantem polskiego kościoła w Związku Radzieckim. Gawlina zaproponował Kotowi księdza Leona Broela-Platera z archidiecezji wileńskiej, kapelana Kwatery Głównej Naczelnego Wodza oraz polskich lotników, do którego żywił zaufanie. Minister odrzucił kandydaturę, nie chciał także księdza Panasia, za to był zainteresowany księdzem Królem, który wyjechał 6 września do Rosji jako delegat Gawliny¹¹⁸. W tym samym czasie, na początku września, Kot zaofiarował księdzu Cieńskiemu *stanowisko szefa duszpasterstwa cywilnego z ramienia władz świeckich, czego jednak ksiądz Cieński nie przyjął, tłumacząc ambasadorowi, że jego zamiary równają się początkom montowania Kościoła narodowego*¹¹⁹.

Sprawa pozostawała więc w zawieszeniu. Nowym kandydatem Sikorskiego był ksiądz Andrzej Żyłka, świeżo wyświęcony w 1940 roku młody jezuita, kapelan lotników w Blackpool¹²⁰. Nazwisko jego wymienił Sikorski na posiedzeniu Rady Ministrów na początku października, jako kapelana ze Szkocji, o którego wyjazd stara się generał jezuitów Włodzimierz Ledóchowski¹²¹. Ostatecznie do wyjazdu Żyłki nie doszło. Ktoś musiał podpowiedzieć Sikorskiemu to nazwisko, może chodziło o zdyskwalifikowanie wcześniejszej kandydatury Broela-Platera?

Po objęciu przez Sikorskiego polskich oddziałów w Rosji Kot z Cieńskim 16 grudnia zawarł porozumienie w sprawie finansowania kapelanów wojskowych zajmujących się ludnością cywilną, przede wszystkim tych wyjeżdżających w teren. Kot jednocześnie prosił listownie Gawlinę, by nadał Cieńskiemu jurysdykcję nad cywilami. Biskup połowy podtrzymał dotychczasowe zasady, które przekazał Cieńskiemu listownie – upoważniające kapelanów wojskowych na ogólnych zasadach do

¹¹⁶T. P. Rutkowski, *Stanisław Kot 1885-1975. Biografia polityczna*, Warszawa 2000, s. 238.

¹¹⁷J. Gawlina, *Wspomnienia*, s. 237.

¹¹⁸Idem, *In viam...*, op. cit., s. 288 (20 VIII 1941).

¹¹⁹Idem, *Wspomnienia*, s. 246.

¹²⁰Idem, *In viam...*, op. cit., s. 309 (17 X 1941).

¹²¹*Protokoły posiedzeń Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej*, t. 3: *Czerwiec – grudzień 1941*, oprac. W. Rojek i in., Kraków 1996, s. 218 (3 X 1941).

duszpasterstwa rodzin wojskowych zgodnie ze statutem duszpasterstwa wojskowego z 1926 roku, do możliwości słuchania ze względu na warunki wojenne spowiedzi wszystkich wiernych oraz do udzielania ślubów. Nadanie specjalnie dla duchowieństwa polskiego w Związku Radzieckim tego rodzaju uprawnień, co było w gestii Watykanu, Gawlina uzależniał od swej planowanej wizyty w Rosji¹²². Istotnie, w styczniu 1942 roku otrzymał w Londynie, za pośrednictwem delegata apostolskiego Godfrey'a, takie specjalne uprawnienia, z możliwością delegacji ich na polskich duchownych, cywilnych i wojskowych, jako wizytator apostolski dla (polskich) wiernych obrządku łacińskiego. Dzięki temu księża mogli słuchać spowiedzi i udzielać ślubów, gdy jedna z osób była narodowości polskiej. Z jednej strony stanowiło to ograniczenie, skoro dotyczyło katolików obrządku łacińskiego i Polaków, z drugiej zaś umożliwiało objęcie katolicką opieką duszpasterską obywateli radzieckich¹²³. Nadanie wymienionych uprawnień Gawlina zawdzięczał spektakularnej wpadce Sikorskiego, który chciał zastąpić *bona fide* papieża w jego kościelnych prerogatywach.

Kot bowiem miał razem z Sikorskim nowego kandydata na stanowisko szefa duszpasterstwa cywilnego, w osobie wileńskiego jezuitę Kazimierza Kucharskiego. Jak twierdził, uzyskał dla nominacji akceptację księdza Brauna. Ten miał Kotowi udzielić w pokoju hotelowym w Moskwie 5 grudnia 1941 roku zgody *in blanco* na przekazanie swych uprawnień administratora apostolskiego w ZSRR w zakresie dotyczącym polskiej ludności cywilnej. W rozmowie z zastępcą ludowego komisarza spraw zagranicznych Andriejem Wyszynskim 13 grudnia 1941 roku *Sikorski wymienił nazwisko księdza Kazimierza Kucharskiego, jezuitę z Wilna, który przed kilku dniami, chory, przybył z więzienia w Gorkim do Kujbyszewa, jako jedynego duchownego znajdującego się w Ambasadzie. Kierował się wskazówką, jakiej mi w tej mierze udzielił za pobytu w Moskwie ksiądz Leopold Braun [...] Na moje zapytanie, jak możemy poradzić sobie z organizacją obsługi duchownej, gdy nie ma na miejscu żadnej hierarchii kościelnej, która by ją ustanowiła, oświadczył mi: – Pierwszego księdza katolickiego, jaki się zjawi w Ambasadzie, powoła Pan Ambasador na organizatora i zwierzchnika pracy duszpasterskiej. Opierając się na tej sugestii, czuł się Sikorski uprawnionym – wobec nacisku Wyszynskiego – wymienić nazwisko księdza Kucharskiego*¹²⁴.

Kucharski zyskał uznanie Sikorskiego, gdyż atakował publicznie jego przeciwników politycznych na emigracji i popierał zawarcie paktu z Rosją z lipca 1941 roku. Jako były więzień, przedstawiciel narodowców i konspiracji krajowej z Wileńszczyzny, wobec odcięcia się Stronnictwa Narodowego od nowego rządu Sikorskiego, był użyteczną osobą w planach Kota, który tak pisał o nim premierowi: *Tu na Sylwestra ksiądz Kucharski, jezuita z Wilna, zwłókł się z łóżka, aby wypowiedzieć przemówienie na Twoją cześć, jako „Bożego narzędzia” w stosunku do tutejszych Polaków i po każdej mszy modli się za Ciebie*¹²⁵.

¹²²S. Kot, *Listy...*, op. cit., s. 234-235 (Kot do Gawliny 19 XII 1941), 256-257 (Gawlina do Kota 8 I 1942).

¹²³*Biskup...*, op. cit., s. 113 (Maglione do Gawliny 25 I 1942).

¹²⁴S. Kot, *Rozmowy...*, op. cit., s. 179-180. Wcześniej Kot z Braunem spotkali się 4 X 1941. Z. S. Siemaszko, *W sowieckim...*, op. cit., s. 280 (Kot do Papégo 8 IX 1942).

¹²⁵S. Kot, *Listy...*, op. cit., s. 256 (Kot do Sikorskiego 6 I 1942).

Dzięki ambasadorowi Kucharski nawiązał kontakt z Sikorskim, któremu opisał w specjalnym opracowaniu kulisy polityczne i personalne pracy konspiracyjnej ZWZ w Wilnie oraz zastosował niezawodny środek wobec premiera – grube pochlebstwa¹²⁶. W rezultacie, chcąc przesądzić sprawę, Sikorski wysłał 19 grudnia na podstawie informacji od Kota telegram do ambasadora Papégo przy Watykanie, w którym napisał, że rząd polski mianował przy rządzie sowieckim szefa duszpasterstwa cywilnego w osobie księdza Kucharskiego, biskup Gawlina zaś po powrocie premiera do Londynu wyjedzie do Rosji¹²⁷. Takie samo pismo kazał złożyć posłowi polskiemu w Teheranie Janowi Karszo-Siedlewskiemu dla papieża – na ręce tamtejszego delegata apostolskiego Alcide Mariny¹²⁸. Wywołało to niezadowolenie w Watykanie, gdyż oznaczało sprzeczne z konkordatem mieszanie się władz świeckich w sprawy nominacji kościelnych, i to na obcym terenie, w tak newralgicznej i drażliwej sprawie jak kwestia hierarchii duchownej w Związku Radzieckim, której Watykan nie chciał od lat utożsamiać z polskimi aspiracjami politycznymi, by nie potwierdzać podejrzeń strony rosyjskiej. Stąd wiadomość Gawliny dla Kota, że sam ureguluje sprawy duszpasterstwa cywilnego. Gafę własną i Sikorskiego przypisywał Kot intrygom niezidentyfikowanych wrogów, którzy chcieli zdeprecjonować ich przed Rzymem¹²⁹. Gafa była tym większa, że z innym pomysłem wystąpił przebywający w Lourdes prymas August Hlond. W liście do sekretarza stanu Luigiego Maglione proponował, by papież skierował biskupa Radońskiego z Palestyny w głąb Rosji, do opieki nad polską ludnością cywilną, niezależnie od biskupa polowego, który miał zająć się wojskiem¹³⁰.

Gawlina podczas pobytu w Kujbyszewie w maju ustalił wspólnie z Kotem, że na podstawie posiadanych uprawnień wizytatora apostolskiego mianuje osobnego dziekana dla ludności cywilnej, który będzie na etacie kapelana ambasady. Projekt organizacji duszpasterstwa rzymskokatolickiego polskiej ludności cywilnej w ZSRR dla niepoznaki miał postać instrukcji dla duchowieństwa w sprawie prowadzenia akt stanu cywilnego, które zgodnie z polskim prawem znajdowały się do 1946 roku w gestii gmin wyznaniowych. Załączony do niego był wykaz 105 „ewentualnych punktów obsługi religijnej” zestawiony w ambasadzie przez księdza Kazimierza Kucharskiego¹³¹. Osobno ustalono tymczasowy wewnętrzny regulamin duszpasterstwa cywilnego, które obejmowało „polską ludność cywilną” w ZSRR oraz rodziny wojskowych znajdujące się poza miejscami stacjonowania armii. Za to ludność cywilna w tych miejscach podlegała jurysdykcji dziekana wojskowego i wojskowych kapelanów.

¹²⁶IPMS, sygn. PRM 73/4, t. 1, k. 23-39 (korespondencja Kucharskiego z Sikorskim 10 II - 30 IV 1942; tu i niżej kopie akt z IPMS dostępne na stronie internetowej archiwum: pism.co.uk). Por. K. Kucharski, *Konspiracyjny ruch niepodległościowy w Wilnie w okresie od września 1939 r. do 25 maja 1941 r.*, Bydgoszcz 1994 (opracowanie datowane Kujbyszew – Samara, 3 II 1942).

¹²⁷Por. J. Gawlina, *In viam...*, s. 329-330 (31 XII 1941), gdzie mowa o telegramie z 23 listopada.

¹²⁸*Biskup...*, op. cit., s. 109-110 (Sikorski do Mikołajczyka 23 XII 1941).

¹²⁹T. P. Rutkowski, *Stanisław Kot...*, op. cit., s. 270.

¹³⁰*Biskup...*, op. cit., s. 105-106 (7 XII 1941).

¹³¹IPMS, PRM, sygn. PRM 73/4, t. 1, k. 169-171, Instrukcja oraz Projekt sieci duszpasterstwa rzym.-kat. nad ludnością polską w ZSRR.

Gdyby jednak dziekan cywilny nie mógł sprawować swej funkcji, przejąć ją miał dziekan wojskowy, lecz w razie opuszczenia przez armię ZSRR cała jurysdykcja nad pozostałą ludnością, a więc i rodzinami wojskowych, przechodziła w ręce dziekana cywilnego¹³². *Ponieważ akcja duszpasterska znajdowała się wyłącznie w rękach nieco zazdrosnego Księdza Cieńskiego (dobry – matka Dzieduszycka, lecz mówią, że za niego myśli jezuita Kozłowski), przeto zważywszy, że Sowiety będą ograniczać wyjazdy kapelanów do rodzin wojskowych (ludność cywilna) i obawiając się, by ludność cywilna po przejściu wojska na front lub zagranicę – nie była bez opieki duszpasterskiej, zaproponowałem drugą organizację – czyli organizację cywilną – pisał Gawlina później do Hlonda¹³³. Jako kapelana ambasady i zarazem dziekana ludności cywilnej zaproponował Gawlina w maju 1942 roku właśnie Cieńskiego, choć Kot był niechętny temu pomysłowi, miał bowiem razem z Sikorskim kandydata na to stanowisko w osobie Kucharskiego.*

Najpierw, po przyjeździe do ambasady polskiej w Kujbyszewie na początku maja 1942 roku, Gawlina chciał mianować Kucharskiego dziekanem cywilnym, jednak Kot poprosił go o wstrzymanie się z decyzją do czasu przybycia do siedziby sztabu armii w Jangijulu. Rezerwa ta była prawdopodobnie spowodowana wiadomością ambasadora polskiego przy Watykanie Kazimierza Papéegego, który *via* Stambuł informował, że nominacja Kucharskiego przez polskie władze wzbudziła oburzenie w Watykanie, gdyż stanowiła ingerencję władzy świeckiej w prerogatywy kościelnej hierarchii¹³⁴. Pod koniec pobytu w Kujbyszewie biskup połowy zmienił zdanie i postanowił przenieść Kucharskiego z ambasady do wojska, jednak nie na stanowisko kapelana, a redaktora. Do chwili przeniesienia, na prośbę ambasadora, jezuita miał pozostać w Kujbyszewie¹³⁵. Po rozpatrzeniu się w sprawie Gawlina uznał bowiem Kucharskiego za kreaturę Kota, inteligentnego głupca, który zajmuje się tylko polityką¹³⁶. Na dodatek watykański sekretarz stanu zażądał odwołania Kucharskiego z wojska. Kot w lipcu 1942 roku poprosił więc o przysłanie na jego miejsce Cieńskiego¹³⁷. W odpowiedzi Gawlina, nie wykluczając osoby Cieńskiego, zatwierdził tymczasowo na stanowisku dziekana cywilnego przy ambasadzie w Kujbyszewie dotychczasowego zastępcę szefa duszpasterstwa wojskowego, jezuitę Kazimierza Kozłowskiego. Nie dostał on jednak od władz rosyjskich zgody na przyjazd do

¹³²Ibidem, k. 172, Regulamin wewnętrzny w sprawie duszpasterstwa nad ludnością cywilną, Kujbyszew, 30 V 1942. Toż, [w:] *Biskup...*, op. cit., s. 140-141. Na podstawie tego regulaminu powstały dwa projekty umowy polsko-radzieckiej w sprawie organizacji duszpasterstwa cywilnego w ZSRR, ibidem, s. 150-152.

¹³³*Korespondencja...*, op. cit., s. 248 (Gawlina do Hlonda 25 X 1942).

¹³⁴Por. T. P. Rutkowski, *Stanisław Kot...*, s. 268-271 (zamieszanie dyplomatyczne wokół akredytacji Kucharskiego przy ambasadzie).

¹³⁵IPMS, sygn. PRM 73/4, t. 1, k. 167, S. Kot, Pobyty w Kujbyszewie J.E. Ks. Biskupa Józefa Gawliny w dniach 8-31 maja 1942 r., Kujbyszew, 3 VI 1942 (pierwszą stroną sprawozdania Kota opublikowano w: *Biskup...*, op. cit., s. 141-143); J. Gawlina, *Wspomnienia*, s. 244; idem, *In viam...*, op. cit., s. 364 (23 V 1942).

¹³⁶Por. ibidem (22 V 1942); *Korespondencja...*, op. cit., s. 247 (Gawlina do Hlonda 25 X 1942), J. Gawlina, *Wspomnienia*, s. 243 (opinia już stonowana).

¹³⁷Por. *Biskup...*, op. cit., s. 95 (Cieński do Gawliny 7 X 1941), 107 (Cieński do Gawliny 11 XII 1941), 101 (Kot do Cieńskiego 12 XI 1941), 103-105 (Cieński do Kota, grudzień 1941), 170 (Kot do Gawliny 5 VII 1942); *Korespondencja...*, op. cit., s. 247 (Gawlina do Hlonda 25 X 1942).

Kujbyszewa ani na pracę w ambasadzie w charakterze kapelana¹³⁸. Przedstawiony Wyszyńskiemu przez Kota na początku czerwca projekt opieki duszpasterskiej nad cywilami powędrował do szuflady wobec zasadniczego sprzeciwu Rosjan, którzy obawiali się wszelkiej pracy duszpasterskiej poza polskim wojskiem¹³⁹. Jeszcze na początku sierpnia ambasada miała nadzieję, że uzyska zgodę Narkomindietu na osobę Kozłowskiego, choć – z powodu wyjazdu wojska – nie liczyła już na stworzenie punktów duszpasterskich w terenie wobec likwidacji przez Rosjan sieci polskich delegatur w Związku Radzieckim¹⁴⁰. W rezultacie duszpasterstwo to pozostało również w gestii Cieńskiego do momentu jego wyjazdu z ZSRR.

Cieński zaangażował się w umożliwienie ewakuacji z ZSRR jak największej liczby obywateli polskich, których Rosjanie nie chcieli wypuścić z kraju. Brał udział w sporządzaniu list ewakuacyjnych, organizacji kolejowych transportów, uczestniczył w spotkaniach z Żukowem, podczas których zapadały ostateczne decyzje¹⁴¹. I tu ujawnił się ciekawy rys jego osobowości. Na południe, w ślad za armią, spłynęło szczególnie dużo Żydów, bardziej ruchliwych i przedsiębiorczych niż Polacy, a stanowiących znaczny odsetek zesańców¹⁴². Po drugiej, sierpniowej ewakuacji wojska do Persji, która objęła także rodziny wojskowych, w znakomitej większości narodowości polskiej, a więc w praktyce Polaków-katolików, to właśnie polscy Żydzi dominować będą wśród polskich obywateli w republikach południowoazjatyckich. W lipcu i sierpniu właśnie do Cieńskiego masowo zaczęli zgłaszać się po chrzest Żydzi, licząc, że umożliwi im to wyjazd: *Szukałam protekcji. [...] Udałam się [...] do generała Szyszko-Bohusza, który mi uroczyście przyrzekł, że wyjadę pierwszym transportem. Byłam przekonana, że przyrzeczenie to zostanie wypełnione. Ale kapitan Kaczkowski, opiekun rodzin wojskowych, oświadczył, że nie poświęci swojej dwudziestoletniej kariery wojskowej dla ratowania Żydów. Wszędzie radzono mi, abym przyjęła chrzest. Nie mając innej rady, poszłam do majora księdza Trzeskiego [Cieńskiego], który wielu Żydom wydawał świadectwa chrztu i w ten sposób wyratował niejednego. Oświadczyłam mu, że nie chcę wziąć chrztu, ponieważ jestem chora i słaba, boję się śmierci i chciałabym umrzeć jako Żydówka. Dał mi słowo oficerskie, że uczyni wszystko, aby wywieźć dzieci i mnie z Rosji. Na pół godziny przed odejściem transportu przyszedł do mojego mieszkania wspomniany ksiądz Trzeski i kazał mi razem ze sobą udać się na dworzec. W ten sposób dostałam się do Teheranu*¹⁴³.

¹³⁸ *Biskup...*, op. cit., s. 171 (Gawlina do Sokolnickiego 16 VII 1942); R. Dzwonkowski, *Leksykon...*, op. cit., s. 336.

¹³⁹ *Biskup...*, op. cit., s. 161-162 (spotkanie Kota z Wyszyńskim 2 VI 1942).

¹⁴⁰ J. Gawlina, *In viam...*, op. cit., s. 388 (9 VIII 1942).

¹⁴¹ Ciekawy opis tych dramatycznych zabiegów Cieńskiego znajduje się we wspomnieniach świadka, jego stryjecznej bratanicy, E. Cieńska-Fedorowicz, *Wędrowki...*, op. cit., s. 204-213.

¹⁴² Traktuję Żydów jako wyznawców, pozostają więc przy pisowni rzeczownika z małej litery. Por. J. Żurek, T. Ryger, *Kwestia żydowska w Armii Polskiej w ZSRR i biskup połowy Józef Gawlina*, „Studia i Materiały Centralnej Biblioteki Wojskowej” 2019, nr 1, s. 121-198 (znaczenie obrzezania), (Gawlina a Żydzi, masoni i protestanci).

¹⁴³ *Widziałem Anioła Śmierci. Losy deportowanych Żydów polskich w ZSRR w latach II wojny światowej. Świadectwa zebrane przez Ministerstwo Informacji i Dokumentacji Rządu Polskiego na uchodźstwie w latach 1942-1943*, red. M. Siekierski, F. Tych, Warszawa 2006, s. 92 (relacja Chawy Kestenbojm ze Lwowa).

Działalność ta wzbudzała niechęć Gawliny, który starał się pomagać polskim żydom w opuszczeniu ZSRR, lecz nie za cenę fikcyjnego chrztu, drażniła go także żydowska hucpa¹⁴⁴.

Ostatni, rozpaczliwy pomysł Gawliny, aby ratować duszpasterstwo katolickie w Związku Radzieckim, był taki, by trzydziestu, następnie dwudziestu duchownych pozostało tu jako kapelani wojskowi, ale pełniło funkcję duszpasterzy ludności cywilnej. W istocie chodziło więc o pozostawienie *status quo*¹⁴⁵. Biskup połowy proponował, by wybrani kapelani pozostali przy sztabie armii w Jangijulu, wykonując zadania administracyjne w wojsku, przeciw czemu oponował szef sztabu Szyszko-Bohusz – argumentował, że wszyscy znani są jako duchowni, i zgadzał się ewentualnie na pozostanie ich w dotychczasowej roli kapelanów wojskowych. Proponował też, by na ochotnika, na własną rękę udali się w teren jako duszpasterze Polaków w kołchozach, przeciwko czemu zaprotestował Cieński, bo w realiach radzieckich oznaczało to ograniczenie do minimum pracy duszpasterskiej. Na żaden z tych pomysłów Rosjanie nie wyrazili zgody, żądając 30 lipca, by cały sztab wraz z duchownymi opuścił ich kraj. Niezależnie od tego część kapelanów za wszelką cenę chciała wraz z wojskiem wyjechać z ZSRR¹⁴⁶. Gawlina więc zwolnił ich z rozkazu i zaproponował, by wraz z nim pozostali ochotnicy. Zgłosiło się dziesięciu księży, a na odprawie kapelanów w Jangijulu 18 sierpnia dalszych czterech – Cieński, Kucharski, Król i Kozłowski¹⁴⁷. Po latach Gawlina napisał we wspomnieniu o dwudziestu ochotnikach: *Widziałem w 1942 roku w Jangi-Julu, kiedy nas księży jako wojskowych wydalano, podczas gdy setki tysięcy Polaków na tej nieludzkiej ziemi pozostać musiało. Gdy wszystkie moje pertraktacje z gen. Żukowem zawiodły, ponieważ chował się za naszym charakterem wojskowym, zebrałem ostatnich trzydziestu księży i tak do nich przemówiłem: „Dotychczas wiązał was mój rozkaz. Ponieważ obecność nasza jako kapelanów wojskowych rzekomo ma być przeszkodą w spełnianiu naszej dalszej pracy duszpasterskiej, postanowiłem wybrać inną drogę. A więc zrzekniemy się dla dobra dusz przywileju bezpieczeństwa, jaki nam daje wojskowość, staniemy się zwykłymi tułaczami. Dlatego zwalniam was z posłuszeństwa i polegam tylko na waszej dobrej woli. Pójdziemy do kopalni i kołchozów jako robotnicy, by móc służyć braciom naszym. Nie mogę wam obiecać ani utrzymania, ani bezpieczeństwa, ani wolności, a tylko pracę fizyczną do upadłego i nędzę, może więzienie, może śmierć”. [...] Bez chwili wahania podniosło się dwudziestu z nich. Wszyscy ci kapłani znali dobrze całą tę tragedię. Większość z tych gotowych do poświęcenia składała się z zakonników: jezuitów, dominikanów, kapucynów*¹⁴⁸.

¹⁴⁴J. Gawlina, *In viam...*, op. cit., s. 390 (13 VIII 1942); ibidem, s. 384 (19 VII), 387 (2 VIII), 392-393 (28 III), 395 (1 IX) – prośby rabinów o pomoc, 388 (8 VIII) – uratowanie porzuconej ochronki żydowskiej, 392 (27 VIII 1942) – nachalność żydowska i żydzi-złodzieje, rygoryzm Cieńskiego w rozdziale darów.

¹⁴⁵*Biskup...*, op. cit., s. 166 (Gawlina do Maglione 1 VII 1942), 170 (Kot do Gawliny 5 VII 1942); J. Gawlina, *In viam...*, op. cit., s. 385-386 (28 VII).

¹⁴⁶Ibidem, 386 (30 VII), 387-388 (4 VIII), 388 (8 VIII 1942).

¹⁴⁷Ibidem, s. 391 (18 VIII 1942).

¹⁴⁸Idem, *Gorliwość żydowska, bolszewicka i katolicka*, „Duszpasterz Polski Zagranicą” 1950, nr 4, s. 386-387, za: *Biskup...*, op. cit., s. 326-327 (jest to zapis konferencji Gawliny wygłoszonej 3 XI 1949 dla polskiego duchowieństwa w Rzymie).

Nie dostali oni jednak zgody od NKWD, w związku z czym 1 września Cieński razem z Gawliną ostatnim transportem wyjechali z Jangijulu do Persji. Przez Samarkandę, Bucharę, Czardżou i Merw dojechali koleją 3 września do turkmeńskiego Aszchabadu. Stąd transport ruszył dalej na północny zachód, do położonego około sześciuset kilometrów dalej portu w Krasnowodsku nad Morzem Kaspijskim, natomiast Gawlina z Cieńskim pozostali na miejscu. Według wspomnień Cieńskiego udali się dwa dni później tą samą drogą do Krasnowodska, skąd wypłynęli, jak wszystkie wcześniejsze transporty wojskowe, do portu irańskiego w Pahlawi, a stąd przejechali samochodem do Teheranu. Jeśli Cieńskiego nie zawiodła pamięć, drogę z Aszchabadu do kaspijskiego portu, a już na pewno drogę z Krasnowodska odbył sam, do Gawliny zaś musiałby dołączyć z powrotem w Meszhedzie, blisko granicy afgańskiej. To jednak mało prawdopodobne. Według dziennika Gawliny pozostał on w Aszchabadzie, skąd wyjechał samochodem 7 września rano, by przekroczyć granicę radziecko-perską. Dalej droga wiodła z pogranicznego Bażgiranu przez Kuczana właśnie do Meszhedu. Stąd 11 września, na pewno razem z Cieńskim, przebyli dalszą drogę samochodem wojskowym, który się popsuł, a następnie ciężarówką przez Niszapur, Sabzewar, Majamej, Szahrud, Damghan i Semnan dotarli już w nocy 12 września do Teheranu¹⁴⁹.

Przebywający w Kazachstanie podwładny Cieńskiego ksiądz Tadeusz Fedorowicz nie zdążył dojechać do miejsca ewakuacji i został w marcu 1943 roku aresztowany przez NKWD. W lipcu wypuszczono go z więzienia, w lutym 1944 roku został zaś kapelanem 4 Dywizji Piechoty I Armii Polskiej w ZSRR pod dowództwem generała Berlinga, z którą przebył drogę z ukraińskich Sum do Warszawy¹⁵⁰.

DZIEKAN NA WSCHODZIE I WE WŁOSZECH

Cieński był faworytem Andersa, jednak we wrześniu 1942 roku szefem katolickiego duszpasterstwa polowego na Bliskim Wschodzie pozostawał ksiądz Jan Brandys, starszy wiekiem i rangą, choć Gawlina podał Cieńskiego do awansu. Tak wynika z zapisu dziennika Gawliny: *Nuncjusz chce mieć dzielnych księży dla duszpasterstwa cywilnego w Persji, a nawet wybrał sobie już sekretarza księdza Brandysa na szefa tego duszpasterstwa. (Generał Anders znów chce mieć księdza Cieńskiego na szefa duszpasterstwa w armii, aczkolwiek ksiądz Cieński jest młodszy rangą i wiekiem od księdza Brandysa). A więc ponownie każdy wyznacza swego kandydata, aż ostatecznie i ja zabiorę głos*¹⁵¹.

Brandys, Ślązak jak Gawlina i jego przyjaciel, był dotychczas jako wysłannik biskupa polowego szefem duszpasterstwa katolickiego Wojska Polskiego na Wschodzie. Zgodnie z rozkazem Sikorskiego z kwietnia powstał tu osobny korpus pod dowództwem generała Józefa Zająca (Dowództwo Wojsk Polskich na Środkowym Wschodzie), który po połączeniu z wojskami ewakuowanymi ze Związku Radzieckiego przybrał we wrześniu

¹⁴⁹J. Gawlina, *In viam...*, op. cit., s. 395-397 (1-12 IX).

¹⁵⁰T. Fedorowicz, *Drogi...*, op. cit., s. 98-158, 195-196. Listy do Cieńskiego z okresu styczeń – marzec 1942, ibidem, s. 165-175.

¹⁵¹J. Gawlina, *In viam...*, op. cit., s. 398 (17 IX 1942).

miano Armii Polskiej na Wschodzie, teraz pod dowództwem Andersa i z Zającem jako jego zastępcą¹⁵². Cieński nadal cieszył się zaufaniem Gawliny jako dotychczasowy szef duszpasterstwa, tym bardziej że biskup polowy oskarżał Brandysa, mimo przeszłych zasług, o upór, niezdrowe ambicje, uzurpowanie sobie jego uprawnień, niesprawiedliwość i hiperprotekcjonizm. Już w październiku Cieński razem z Gawliną skarżyli się na Brandysa jego dotychczasowemu przełożonemu, generałowi Zającowi¹⁵³. Musiała więc istnieć swego rodzaju dwuwładza, choć Gawlina, będąc na miejscu, w naturalny sposób pełnił funkcję szefa całego duszpasterstwa i 20 października mianował Cieńskiego dziekanem Armii Polskiej na Wschodzie, nadal w stopniu starszego kapelana i majora.

W związku z wyjazdem do USA Gawlina 14 stycznia 1943 roku mianował formalnie, na czas swej nieobecności, dziekanem armii Brandysa, Cieńskiego zaś jego zastępcą oraz proboszczem jednostek armijnych, powierzając mu jednocześnie sprawy osobowe kapelanów i kleryków oraz mianując swoim wikariuszem generalnym dla osób cywilnych, z obowiązkiem administracji zasobami pieniężnymi¹⁵⁴. Brandys zaraz po wylocie Gawliny do Ameryki ściągnął na siebie swym postępowaniem suspensę, jednak po powrocie biskupa polowego uzyskał wybaczenie i utrzymał stanowisko¹⁵⁵. Cieński za to 12 maja dostał dodatkowy przydział – został proboszczem jednostek pozadywizyjnych oraz kapelanem kwatery głównej armii, 14 czerwca zaś awansował ze stopnia starszego kapelana na stopień proboszcza i podpułkownika ze starszeństwem od 10 czerwca¹⁵⁶. Jak widać, stopniowo, metodą faktów dokonanych z woli biskupa polowego, podgryzał pozycję Brandysa jako dziekana armii, przejmując jego kompetencje.

Zaraz po śmierci Sikorskiego w lipcu 1943 roku wyodrębniono z armii osobny, 2 Korpus, który został przesunięty do Palestyny i następnie do Egiptu. W tym samym czasie Gawlina wyjął spod jurysdykcji obu dziekanów wojskowych duszpasterstwo cywilne, na początku lipca 1943 roku mianując osobnego wikariusza generalnego dla ludności cywilnej na Wschodzie, którym został Tomasz Reginek, Ślązak z Opolszczyzny oraz absolwent seminarium duchownego niemieckiej diecezji wrocławskiej, jak Brandys i Gawlina¹⁵⁷. Cieński został zaś oficjalnie 1 listopada szefem duszpasterstwa katolickiego w 2 Korpusie¹⁵⁸.

Oddziały 2 Korpusu od grudnia 1943 do kwietnia 1944 roku zostały prze-transportowane drogą morską do Apulii, dowództwo wraz z częścią oddziałów

¹⁵² *Działania 2 Korpusu we Włoszech*, red. S. Biegański i in., t. 1, Londyn 1963, s. 20; S. Moszumański, Z. Palski, *Wojsko Polskie w Iraku. Historia i współczesność*, Warszawa 2003, s. 46-47, 53-54.

¹⁵³ J. Zająć, *Dwie wojny*, t. 2, *W Szkocji i na Środkowym Wschodzie*, Londyn 1967, s. 209 (zapis z 9 X 1942).

¹⁵⁴ *Biskup...*, op. cit., s. 194-195 (Gawlina do Maglione 20 I 1943); Z. Werra, *Działalność...*, op. cit., s. 110.

¹⁵⁵ *Korespondencja...*, op. cit., s. 249 (Gawlina do Hlonda 25 X 1942); J. Gawlina, *Wspomnienia*, s. 255.

¹⁵⁶ Przebieg służby wojskowej w Polskich Siłach Zbrojnych w ZSRR (rubryka nr 25 w dwóch kartach ewidencyjnych służby wojskowej za lata 1941-1947), MD.

¹⁵⁷ *Korespondencja...*, op. cit., s. 292, 308; *Słownik biograficzny duchowieństwa (archi)diecezji katowickiej 1922-2008*, red. J. Myszor i in., Katowice 2009, s. 32-33 (Brandys), 336-337 (Reginek); J. Myszor, *Józef Gawlina – biskup (ad personam) polskich żołnierzy, wygnańców i emigrantów (1942-1946)*, [w:] *Nieznane karty z życia biskupa Józefa Gawliny w świetle dokumentów*, red. J. Myszor, D. Bednarski, Katowice 2015, s. 48-49 (wikariusze generalni biskupa polowego).

¹⁵⁸ Przebieg służby wojskowej (1943-1947), MD.

pozadywizyjnych wylądowało w Tarencie 25 stycznia i tego dnia zapewne Cieński znalazł się na Półwyspie Apenińskim¹⁵⁹. Przed bitwą o Monte Cassino, 4 maja, został mianowany przez Gawlinę podczas jego bytności w egipskim Heliopolis – dziekanem wojsk we Włoszech¹⁶⁰. Do korpusu chciał dołączyć Brandys, skoro większa część armii przebywała teraz na europejskim kontynencie. Tymczasem nowym źródłem jego konfliktów z Gawliną okazały się rozliczenia finansowe dotyczące druku, jeszcze w czerwcu 1943 roku, modlitewnika polowego wydanego przez franciszkanów w Jerozolimie¹⁶¹, a w kwietniu 1944 roku rozdziału funduszy ze zbiórki amerykańskiego episkopatu i Polonii, będących owocem wizyty Gawliny w USA. Odtąd sprawy pomocy finansowej z USA dla 2 Korpusu znalazły się w rękach Cieńskiego. Z kolei na początku czerwca, po bitwie pod Monte Cassino, Gawlina mianował go podczas bytności we włoskim Campobasso wikariuszem generalnym biskupa polowego dla wojsk na Środkowym Wschodzie i we Włoszech, z siedzibą przy 2 Korpusie¹⁶². Po półtora roku nastąpiło więc odwrócenie ról, teraz Cieńskiemu podlegał Brandys w Egipcie jako dziekan wojsk na Wschodzie. We Włoszech w 2 Korpusie Cieński stworzył Akcję Katolicką oraz opiekował się Biurem Prasowym biskupa polowego, kierowanym od lipca 1944 roku przez dominikanina Innocentego Bocheńskiego, wydawcę na ziemi włoskiej od sierpnia tego roku nowej edycji tygodnika „W Imię Boże”¹⁶³.

Przydziały frontowe Cieńskiego podczas kampanii włoskiej wyglądały następująco¹⁶⁴: od 2 lutego do 23 kwietnia nad rzeką Sangro w środkowych Włoszech, na wysokości Cassino, przed niemiecką Linia Gustawa; od 24 kwietnia do 31 maja pod Monte Cassino, które zostało zajęte 18 maja, po wycofaniu się Niemców z ruin zbombardowanego wcześniej przez Amerykanów opactwa benedyktynów. Najpierw rezydował w Campobasso i Bojano w regionie Molise, natomiast po przełamaniu Linii Gustawa krążył między polskimi oddziałami na froncie a Rzymem, do którego alianci wkroczą 4 czerwca. Od 1 czerwca do 4 września przebywał nad Adriatykiem, uczestniczył wówczas w bitwie o Ankonę, w której wziął udział polski korpus razem z brytyjską 8 Armią, od 5 września do 9 października znajdował się zaś w odwodzie 8 Armii. Od 10 października 1944 do 1 stycznia 1945 roku w Apeninach – jak ujęto lakonicznie w karcie przebiegu służby wojskowej. W tym czasie, po złamaniu niemieckiej obrony na Linii Gotów, oddziały 2 Korpusu walczyły na północy półwyspu, w Apeninie Emiliańskim, na lewym skrzydle brytyjskiej 8 Armii. 1 stycznia

¹⁵⁹Następne oddziały lądowały w porcie 8 i 22 lutego, kiedy Cieński był już na froncie, *Działania...*, op. cit., s. 68-69.

¹⁶⁰J. Gawlina, *In viam...*, op. cit., s. 586 (4 V 1944). Por. *Działania...*, op. cit., s. 34-35, 67-68.

¹⁶¹Por. *Józef Feliks Gawlina Biskup Polowy Polskich Sił Zbrojnych*, oprac. K. Kunert, Warszawa 2002, s. 299 (modlitewnik wydany był pod szyldem elżbietanek w Jerozolimie z myślą o przeznaczeniu zysków na prowadzony przez nie Dom Polski).

¹⁶²J. Gawlina, *In viam...*, op. cit., s. 599 (6 VI 1944).

¹⁶³W. Dłużewski, *Śp. ks. Włodzimierz...*, op. cit., s. 298; J. Gawlina, *In viam...*, op. cit., s. 612 (30 VI 1944), 614 (9 VII 1944), 621 (6 VIII 1944).

¹⁶⁴Pobyt na froncie włoskim, Przebieg służby wojskowej w Polskich Siłach Zbrojnych w ZSRR (rubryka nr 25 w karcie ewidencyjnej służby wojskowej za lata 1941-1947), MD.

osiągnięto linię rzeki Senio, stanowiącą punkt wyjścia do ofensywy na Bolonię. Od 2 stycznia do 8 kwietnia był właśnie nad Senio, którą następnego dnia sforsowali żołnierze 3 Dywizji Strzelców Karpackich. Od 9 kwietnia uczestniczył w walkach o Bolonię, zdobytą 21 kwietnia, w której przebywał co najmniej do 2 maja. Tego dnia zakończyły się działania wojenne na froncie włoskim.

OKRES POWOJENNY

Od 7 lipca do 3 sierpnia 1946 roku Cieński był na urlopie zdrowotnym. Na przełomie października i listopada wraz z oddziałami korpusu przybył do Wielkiej Brytanii¹⁶⁵, gdzie utworzono dla zdemobilizowanych żołnierzy Polski Korpus Przystosowania i Rozmieszczenia, funkcjonujący w ramach armii brytyjskiej do 1949 roku (Polish Resettlement Corps). Wstąpiła doń większość żołnierzy po opuszczeniu wojska, naczelnym kapelanem korpusu został zaś ksiądz Ludwik Bombas, lwowiak, przed wojną kapelan wojskowy w Katowicach, dotąd dziekan I Korpusu w Szkocji. Większość podopiecznych PKPR mieszkała ówczesnie w obozach i osiedlach zwanych hostelami, rozmieszczonych na terenie całego kraju i starała się zaadaptować do życia w cywilu¹⁶⁶. Tymczasem Gawlina został przez Rzym pozbawiony biskupstwa polowego oraz jurysdykcji nad Polakami w Wielkiej Brytanii i w marcu 1947 roku odwiedził po raz ostatni swą kurię polową w Londynie. Oficjalnie od września papieskim wikariuszem generalnym dla zdemobilizowanych żołnierzy i ich rodzin, dopóki zamieszkiwali obozy i hostele, stał się były kanclerz kurii polowej i dotychczasowy wikariusz generalny Gawliny na Wielką Brytanię ksiądz Bronisław Michalski. Funkcję papieskiego wikariusza piastował do śmierci w roku 1968, co zbiegło się z zamknięciem ostatnich hosteli. Jednocześnie pozostawał zwierzchnikiem polskich organizacji religijnych. Pozostałe duszpasterstwo przejęło w 1948 roku dwóch rektorów Polskich Misji Katolickich, którzy stanęli w ten sposób na czele swego rodzaju diecezji personalnych dla Polaków w Wielkiej Brytanii – w Anglii i Walii ksiądz Władysław Staniszewski (Londyn), a w Szkocji Ludwik Bombas (Edynburg). By uniknąć podwójnej jurysdykcji nad wiernymi, obaj zostali mianowani przez miejscowych ordynariuszy ich wikariuszami generalnymi dla Polaków¹⁶⁷. Cieński pozostał czynny w duszpasterstwie, podlegał kolejno Bombasowi, Michalskiemu i Staniszewskiemu, od roku 1949 ponownie pod ogólnym kierownictwem Gawliny, który został protektorem wychodźstwa polskiego po śmierci prymasa Hłonda. Zastąpił Gawlinę m.in. w historycznym momencie, gdy 9 lipca 1947 roku poświęcił gmach

¹⁶⁵Ostatni transport z Włoch, którym przybył także Anders, wyjechał z Werony 31 października.

¹⁶⁶J. A. Radomski, *Demobilizacja Sił Zbrojnych na Zachodzie w latach 1945-1951*, Kraków 2009, s. 98, 155 (265 obozów pod koniec 1946 i 459 hosteli w lipcu 1949).

¹⁶⁷Skomplikowana sprawa zwierzchnictwa nad polskimi katolikami i biskupiej jurysdykcji na terenie Wielkiej Brytanii została omówiona źródłowo przez D. Bednarskiego, *Biskup Józef Gawlina jako opiekun Polaków na emigracji*, Katowice 2019, s. 61-70, 123, 203-205.

londyńskiego Instytutu Historycznego im. gen. Sikorskiego, w którym złożono następnego dnia sztandary rozwiązanych jednostek wojskowych¹⁶⁸.

26 listopada 1946 roku został szefem duszpasterstwa katolickiego grupy dywizyjnej 2 Korpusu w ramach Polskiego Korpusu Przysposobienia i Rozmieszczenia. Każdą grupę dywizyjną, rozmieszczoną w danym okręgu wojskowym, tworzyło kilka grup brygadowych, które z kolei dzieliły się na pułki, bataliony, kompanie itd., zachowujące swą dotychczasową organizację i historyczne nazwy. Cieński był jednym z 39 kapelanów w zachodnim okręgu wojskowym (Western Command) obejmującym środkową i zachodnią Anglię (West Midlands i North West) oraz Walię. Tu znalazła się większość oddziałów korpusu oraz tak zwanej bazy korpusu, które liczyły 42 tysiące żołnierzy, oraz licząca trzy tysiące osób niewielka część oddziałów Pomocniczej Wojskowej Służby Kobiet¹⁶⁹. 7 maja 1947 roku Cieński formalnie zaciągnął się do PKPR, otrzymując jak inni oficerowie stopień podporucznika, 14 lipca zaś został szefem duszpasterstwa katolickiego jako proboszcz w dowództwie 4 grupy dywizyjnej PKPR. Pracował odtąd w obozie dla polskich wojskowych i ich rodzin w Delamere Park Camp w Cuddington pod Northwich, leżącym na południowy wschód od Manchesteru (diecezja Shrewsbury w metropolii Birmingham), gdzie mieściło się dowództwo jego grupy dywizyjnej¹⁷⁰. W PKPR służył do 15 czerwca 1949 roku i tę datę można uznać za ostateczny koniec trwającej dziesięć lat jego służby wojskowej¹⁷¹.

Przeszedł do duszpasterstwa cywilnego polskich katolików w Manchesterze (diecezja Salford w metropolii Liverpool) ¹⁷². Do roku 1954 pracował jako proboszcz w dawnym obozie w Marsworth Hostel koło Tring w hrabstwie Hertford, leżącym na północny zachód od Londynu (archidiecezja Westminster) ¹⁷³, a także w Cambridge (diecezja East Anglia w metropolii Westminster) i w samym Londynie ¹⁷⁴. Był jednym z założycieli Instytutu Polskiego Akcji Katolickiej w październiku 1947

¹⁶⁸Por. M. Nurek, *Gorycz zwycięstwa. Los Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie po II wojnie światowej 1945-1949*, Gdańsk 2018, s. 615-619 (sprawa złożenia sztandarów).

¹⁶⁹Ibidem, s. 468-469, 496.

¹⁷⁰Delamere Polish Camp Cheshire, Polish Resettlement Camps in the UK 1946-1969, polishresettlementcampsintheuk.co.uk. Z. i J. Biegus, *Polish Resettlement Camps in England and Wales 1946-1969*, (Rochford) 2013.

¹⁷¹Odnaczenia wojskowe polskie: Krzyż Walecznych (1944), Złoty Krzyż Zasługi z Mieczami (1945), Krzyż Pamiątkowy Monte Cassino (1945), trzykrotnie Medal Wojska (1946, 1947), złoty Krzyż Biskupa Polowego PSZ; brytyjskie (1945): 1939-1945 Star oraz Italy Star; włoski Ordine dei Santi Maurizio e Lazzaro – Croce di Cavaliere (1946). Otrzymał także 17 XII 1975 Złotą Odznakę Honorową Koła Lwowian w Londynie, *Odnaki Honorowe Koła Lwowian*, „Biuletyn. Koło Lwowian” (Londyn), grudzień 1975, nr 29, s. 92.

¹⁷²Adres zamieszkania: 300, Waterloo Rd., Cheetham, Manchester-8, Discharge of aliens: identity certificate, 15 VI 1949, DM.

¹⁷³Marsworth Polish Camp 1948-1960/61, Polish Resettlement Camps in the UK 1946-1969, polishresettlementcampsintheuk.co.uk.

¹⁷⁴R. Dzwonkowski, *Leksykon...*, op. cit., s. 172 (nieco popsute nazwy miejscowości); K. Sword, *Problemy adaptacji i duszpasterstwa Polaków w Wielkiej Brytanii 1945-1950*, „Studia Polonijne” 1986, t. 10, s. 284 (nr 51), 285 (nr 92), tamże wykaz przydziałów kapelanów i mapa; J. Gula, *The Roman Catholic Church in the history of the Polish Exiled Community in Britain (1939-1950)*, London 1992, s. 329, 360. Por. J. A. Radomski, *Demobilizacja...*, op. cit., s. 163-165 (duszpasterstwo w Wielkiej Brytanii).

roku i jego asystentem kościelnym na Wielką Brytanię w latach 1948-1954, a także asystentem Katolickiego Ośrodka Wydawniczego Veritas w Londynie. Z tej racji wziął udział w zjeździe rektorów Polskich Misji Katolickich w Paryżu w maju 1949 roku oraz jako delegat Veritas w lutym 1954 roku wręczył w Rzymie wraz z ambasadorem Papieżem prosekretarzowi stanu Montiniemu, czyli późniejszemu papieżowi Pawłowi VI, dokument z około czterdziestu tysiącami podpisów katolików polskich i angielskich protestujących przeciwko uwięzieniu w kraju prymasa Wyszyńskiego¹⁷⁵. Wraz z pierwszym prezesem IPAK-u Janem Balińskim-Jundziłłem wziął ponadto udział w zjeździe założycielskim Międzynarodowej Federacji Mężów Katolickich „Unum Omnes” w 1948 roku. 24 czerwca 1951 roku został z nominacji Rady Narodowej członkiem, powołanej dwa lata wcześniej przez prezydenta Augusta Zaleskiego, Głównej Komisji Skarbu Narodowego, która miała finansować działalność polskich władz na emigracji.

Praca duszpasterska z byłymi wojskowymi i ich rodzinami jednak mu nie odpowiadała. Po likwidacji PKPR część wiernych przeszła na teren parafii angielskich w nowych miejscach zamieszkania, Cieński zaś nie nauczył się już angielskiego i miał trudności w porozumieniu się z miejscowym duchowieństwem katolickim, nie umiał także nawiązać kontaktu z młodym pokoleniem emigrantów. Najpierw chciał wyjechać na misje wśród trędowatych, następnie zostać cystersiem w Palestynie. Po odmowie, która przysłała z palestyńskiego opactwa – ze względu na zbyt zaawansowany wiek – zwrócił się do opactwa cysterskiego w Walii, jednak nieznamość języka i różnice kulturowe tworzyły dlań barierę nie do przekroczenia. Wtedy przypadkiem dowiedział się o istnieniu Abbaye Notre-Dame de Grâce, opactwa cystersów ścisłej obserwacji (trapistów) w normandzkim miasteczku Bricquebec. W czerwcu 1954 roku spędził tu dwa tygodnie, po czym 6 stycznia 1955 roku rozpoczął postulat. 6 marca otrzymał cysterski habit i zaczął nowicjat, 7 marca 1957 roku złożył śluby czasowe, a 1 lipca 1960 roku śluby wieczyste¹⁷⁶. Wśród świadków uroczystości prócz przyjaciół i rodziny znalazł się generał Anders, a wstąpienie do klasztoru Cieński uzasadniać miał szczególną potrzebą modlitw za Rosję oraz Polskę¹⁷⁷. W klasztorze pracował w sadzie, pielęgnując drzewa owocowe, zajmował się także intrologatorstwem.

¹⁷⁵D. Bednarski, *Biskup...*, op. cit., s. 96, 136, 139, 170, 289, 300, 322; *Duszpasterstwo polskie we Francji w świetle korespondencji arcybiskupa Józefa Gawliny i księdza Kazimierza Kwaśnego w latach 1949-1963*, oprac. M. Kłakus, Katowice–Trans-en-Provence 2017, s. 104; W. Wyszowadzki, *Asystenci Instytutu Polskiego Akcji Katolickiej w Wielkiej Brytanii*, [w:] *70-lecie powołania Instytutu Polskiego Akcji Katolickiej w Wielkiej Brytanii 1947–2017*, red. G. Bielecki, Londyn–Warszawa 2017, s. 13-14; A. Andrzejuk, *Moje spotkania i współpraca z Instytutem Polskim Akcji Katolickiej w Wielkiej Brytanii*, [w:] ibidem, s. 20.

¹⁷⁶J. Wolczański, *Wprowadzenie*, s. 8-9 (w pozostałych publikacjach jako datę ślubów wieczystych podaje się 16 czerwca). O opactwie pisał G. Vivier, *Le Moine et le Soldat. L'abbaye Notre-Dame-de-Grâce de Bricquebec au cours de la Seconde guerre mondiale*, Bricquebec 2004; *Histoire de l'abbaye Notre-Dame de Grâce de Bricquebec*, pr. zb., Bricquebec 1984.

¹⁷⁷J. J. Krasnodębski, *Ks. pralat pułkownik Włodzimierz Cieński*, [w:] *Duchowieństwo polskie w świecie. Materiały VII Międzynarodowego Symposium Biografistyki Polonijnej*, red. A. i Z. Judyccy, Toruń 2002, s. 152-153. Por. A. Siomkajło, *Przez wieki i kontynenty*, „Ekspresje, Rocznik Literacko-Społeczny Stowarzyszenia Pisarzy Polskich za Granicą” 2010, t. 1, s. 166. Eadem, *Naczelny ogrodnik. Ks. Włodzimierz Cieński*, [w:] *XXI Sesja Stałej Konferencji Muzeów, Archiwów i Bibliotek Polskich na Zachodzie*, red. M. Jagosz, Rzym – Kraków 1999, s. 295-301.

Do końca przybywali do niego w gościnę członkowie rodziny oraz przyjaciele¹⁷⁸. Do czasu wstąpienia do zakonu dużo pisał i drukował, zwłaszcza prace na temat wychowania, a pod koniec życia wydał drukiem fragmenty wspomnień z pobytu w Związku Radzieckim. Zmarł o godzinie drugiej po południu 20 stycznia 1983 roku w klasztorze w Bricquebec i tu spoczął na cmentarzu¹⁷⁹.

W Londynie żegnała go rodzina, wychowankowie lwowskiego zakładu Abrahamowiczów, członkowie Instytutu Polskiego Akcji Katolickiej, rektor Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii. Msze święte za jego duszę odprawiono 30 stycznia w londyńskim Little Brompton Oratory oraz 10 lutego w kościele polskim przy Devonian Road. Tę drugą celebrował biskup polskiej emigracji Szczepan Wesoły, dawny żołnierz 2 Korpusu.

BIBLIOGRAFIA

Źródła drukowane:

- Biskup Józef Gawlina w Związku Sowieckim*, oprac. J. Myszor, Warszawa 2013;
- Bocheński J. M., *Dziennik czynności Biskupa Polowego W.P. na froncie włoskim 25 II-12 VII 1944*, „Duszpasterz Polski Zagranicą” 1986, R. 11, s. 789-816;
- Cieński W., *Zapiski z Palestyny (1940-1942)*, [w:] E. Cieńska-Fedorowicz, *Wędrowki niezamierzone*, Łomianki [2012], s. 359-381;
- Duszpasterstwo polskie we Francji w świetle korespondencji arcybiskupa Józefa Gawliny i księdza Kazimierza Kwaśnego w latach 1949-1963*, oprac. M. Kłakus, Katowice – Trans en Provence 2017;
- Gawlina J., *In viam pacis. Dziennik Biskupa Polowego Wojska Polskiego 1939-1945*, oprac. J. Myszor, Katowice 2019;
- Józef Feliks Gawlina. Biskup Polowy Polskich Sił Zbrojnych*, oprac. K. Kunert, Warszawa 2002;
- Korespondencja Augusta Hlonda i Józefa Gawliny w latach 1924-1948*, oprac. J. Myszor, J. Konieczny, Katowice 2003;
- Kot S., *Listy z Rosji do Gen. Sikorskiego*, Londyn 1955;
- Kot S., *Rozmowy z Kremlem*, Londyn 1959;
- Polskie podziemie 1939-1941. Od Wołynia do Pokucia*, t.3, cz. 1, oprac. J. Szapował, J. Tucholski, Warszawa – Kijów 2004;
- Polskie podziemie na terenach Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi w latach 1939-1941*, cz. 2, oprac. Z. Gajowniczek i in., Warszawa – Moskwa 2001.

¹⁷⁸ Relacja Edwarda Mier-Jędrzejowicza, który mieszkał w Anglii i przyjeżdżał regularnie na wakacje do Bricquebec.

¹⁷⁹ Akt zgonu wystawiony przez merostwo w Bricquebec na podstawie deklaracji przyjaciela Cieńskiego, który złożył śluby wieczyste w tym samym co on roku, Michela Queinneca (1926-2019), imię zakonne Daniel, kopia w zbiorach Edwarda Mier-Jędrzejowicza. Por. Monsieur Michel Queinnec, 27 VI 2019, <https://avis-de-deces.ouest-france.fr/>. Nekrologi Cieńskiego w Kartotece Osobowej Emigracji Polskiej, Archiwum Emigracji, Biblioteka UMK w Toruniu, <http://www.kat.umk.pl/koep/>.

Wspomnienia:

- Borowy W., *Zakończenie*, „Duszpasterz Polski Zagranicą” [Rzym] 1986, nr 2 (159), s. 378-380;
- Brzezicki M., *Wspomnienie z okresu współpracy ze śp. ks. w Cieńskim w konspiracji*, „Biuletyn. Koło Lwowian” [Londyn], czerwiec 1983, nr 45, s. 16-20;
- Cieńska-Fedorowicz E., *Wędrowniki niezamierzone*, Łomianki [2012];
- Cieńska-Fedorowicz E., *Z Ewą Cieńską-Fedorowicz rozmawia Karol Chlipalski*, „Cracovia Leopoldis” (Kraków) 2012, nr 1 (69), s. 20-26;
- Cieński S., *Zamykam oczy i widzę...*, oprac. M. Pilecka, Dziekanów Leśny [2015];
- Cieński T., *Postłowie do pamiętnika ojca*, [w:] S. Cieński, *Zamykam oczy i widzę...*, oprac. M. Pilecka, Dziekanów Leśny [2015], s. 481-517;
- Cieński W., *Dalszy ciąg wspomnień z Rosji. Wyprawa duszpasterska do polskiej ludności zesłańczej w Dolinie Fergany*, „Marianum w Służbie” [Londyn] 1981, nr 1 (147), s. 7-13;
- [Cieński W.], *Wspomnienia ks. Włodzimierza Cieńskiego*, [w:] *Magdalena z Cieńskich Dubanowiczowa, Rumuńska okupacja Pokucia w 1919 r.*, „Biuletyn. Koło Lwowian” (Londyn), czerwiec 1983, nr 45, s. 31-32;
- Cieński W., *Wspomnienia z Rosji*, „Marianum w Służbie” [Londyn] 1980, nr 6 (146), s. 67-79;
- Cieński W., *Z dziejów polskiego duszpasterstwa wojskowego (Wspomnienia z lat 1941-1945 od Związku Radzieckiego do Wielkiej Brytanii)*, „Duszpasterz Polski Zagranicą” [Rzym], cz. 1, *Duszpasterstwo wojskowe w Związku Radzieckim 1941-1942*, 1985, nr 2 (155), s. 286, 288-333, cz. 2, *Organizacja pracy duszpasterskiej w Wojsku Polskim w Buzuluuku*, 1985, nr 3 (156), s. 513-545, cz. 3, *Praca duszpasterstwa wojskowego na południu Związku Radzieckiego w Jangi-Jul*, 1985, nr 4 [157], s. 729-757, cz. 4, *Arcybiskup Józef Gawlina w Związku Radzieckim*, 1986, nr 1 (158), s. 117-133, cz. 5, *Oczekiwanie i wyjście ze Związku Radzieckiego*, 1986, nr 2 (159), s. 363-378, 380-382;
- Cieński W., *Z dziejów polskiego duszpasterstwa wojskowego w Związku Radzieckim 1941-1942. Wspomnienia*, oprac. J. Wołczański, Lwów – Kraków 2014;
- Dłużewski W., *Ojciec Włodzimierz Cieński*, „Gazeta Niedzielną” [Londyn], 6 II 1983;
- Dłużewski W., *Śp. ks. Włodzimierz Cieński*, „Duszpasterz Polski Zagranicą” [Rzym] 1983, nr 2 (147), s. 296-298;
- Dubanowiczowa M., *Na mongolskich bezdrożach. Wspomnienia z zesłania 1940-1942, spisane w 1943-45*, Londyn 1974;
- Dubanowiczowie E. i M., *Na placówce w Ajaguz. Wspomnienia z zesłania do Kazakstanu 1940-1942 spisane w 1942-1945 r.*, Londyn 1976;
- Fedorowicz T., *Drogi Opatrzności*, Lublin 2017;
- Gawlina J., *Gorliwość żydowska, bolszewicka i katolicka*, „Duszpasterz Polski Zagranicą” [Rzym] 1950, nr 4;
- Gawlina J., *Wspomnienia*, oprac. J. Myszor, Katowice 2018;

Lanckorońska K., *Wspomnienia wojenne 22 IX 1939-5 IV 1945*, Kraków 2003;
Piechowska W., *Początki ZWZ-AK we Lwowie*, „Więź” [Warszawa] 1988, nr 6, s. 111-123;
Zajac J., *Dwie wojny*, t. 2: *W Szkocji i na Środkowym Wschodzie*, Londyn 1967.

Opracowania:

Bednarski D., *Biskup Józef Gawlina jako opiekun Polaków na emigracji*, Katowice 2019;
Biegus Z. i J., *Polish Resettlement Camps in England and Wales 1946-1969*, b.m.w. 2013;
Działania 2 Korpusu we Włoszech, red. S. Biegański i in., t. 1, Londyn 1963;
Faryś J., Wątor A., *Edward Dubanowicz. Biografia polityczna*, Szczecin 1994;
Gula J., *The Roman Catholic Church in the History of the Polish Exiled Community in Great Britain*, London 1993;
Historia duszpasterstwa wojskowego na ziemiach polskich, red. J. Ziótek, Lublin 2004;
Kantak K., *L'Aumônerie Militaire Polonaise en U.R.S.S. (1941-1942)*, [w:] *Sacrum Poloniae Millenium. Rozprawy – szkice – materiały historyczne*, t. 7-9, Rzym 1962, s. 325-446;
Karolczak K., *Rodzina Dzieduszyckich herbu Sas w XIX i XX wieku. Linia starsza. Potomkowie Tadeusza Gerwazego*, Warszawa 2013;
Krasnodębski J. J., *Ks. prałat pułkownik Włodzimierz Cieński*, [w:] *Duchowieństwo polskie w świecie. Materiały VII Międzynarodowego Sympozjum Biografistyki Polonijnej*, red. A. i Z. Judyccy, Toruń 2002, s. 149-154;
Krzeczunowicz K., *Fundacja Abrahamowiczów*, „Wiadomości” [Londyn] 1981, nr 2 (1815), s. 15-16;
Lwów. Miasto, społeczeństwo, kultura. Studia z dziejów Lwowa, t. 5: *Ludzie Lwowa*, red. K. Karolczak, Kraków 2005;
Markert A. E. (Wasilewska A.), *Polsce Wierna. Władysława Piechowska 1900-1987. Żołnierz i twórczyni kobiecych organizacji wojskowych*, Pruszków 2003;
Mazur G., Skwara J., Węgierski J., *Kronika 2350 dni wojny i okupacji Lwowa 1 IX 1939 – 5 II 1946*, Katowice 2007;
Moszumański S., Palski Z., *Wojsko Polskie w Iraku. Historia i współczesność*, Warszawa 2003;
Nieznane karty z życia biskupa Józefa Gawliny w świetle dokumentów, red. J. Myszor, przy współudziale D. Bednarskiego, Katowice 2015;
Pakuza J., *Przyczynek do rozważań nad życiem religijnym polskich kobiet zesłanych do Związku Radzieckiego w latach 1939-1945*, „Studia Teologiczne” [Białystok – Drohiczyń – Łomża] 2014, t. 32, s. 389-403;
Pakuza J., *Życie religijne wygnańców polskich w Związku Sowieckim w latach 1939-1945 na podstawie wspomnień*, Katowice 2018;
Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej, t. 2: *Kampanie na obczyźnie*, cz. 2 [1941-1944], oprac. Komisja Historyczna Polskiego Sztabu Głównego w Londynie, Londyn 1975;
Radomski J. A., *Demobilizacja Sił Zbrojnych na Zachodzie w latach 1945-1951*, Kraków 2009;

- Rutkowski T. P., *Stanisław Kot 1885-1975. Biografia polityczna*, Warszawa 2000;
- Siemaszko Z. S., *Generał Anders w latach 1892-1942*, Londyn – Warszawa 2012;
- Siemaszko Z. S., *W sowieckim osaczeniu 1939-1943*, Londyn 1991;
- Siomkajło A., *Naczelný ogrodnik. Ks. Włodzimierz Cieński*, [w:] *XXI Sesja Stątej Konferencji Muzeów, Archiwów i Bibliotek Polskich na Zachodzie*, red. M. Jagosz, Rzym – Kraków 1999, s. 295-301;
- Stahl Z., *Włodzimierz Cieński – syn Ziemi Lwowskiej, niezłomny kapłan i bohaterki męczyennik*, „Biuletyn. Koło Lwowian” (Londyn), czerwiec 1983, nr 45, s. 12-16;
- Sword K., *Problemy adaptacji i duszpasterstwa Polaków w Wielkiej Brytanii 1945-1950*, „Studia Polonijne” (Lublin) 1986, t. 10, s. 261-286;
- Wawer Z., *Armia generała Władystawa Andersa w ZSRR 1941-1942*, Warszawa 2012;
- Wątor A., *Ziemianin-polityk Tadeusz Cieński 1856-1925. Z dziejów konserwatyzmu wschodniogalicyskiego*, Szczecin 1997;
- Werra Z., *Działalność duszpasterska w 2. Korpusie Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie gen. Władystawa Andersa 1941-1946*, Warszawa 2009;
- Wnuk R., *„Za pierwszego Sowietą”. Polska konspiracja na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej (wrzesień 1939-czerwiec 1941)*, Warszawa 2007;
- Żurek J., *Biskup Gawlina jedzie do Rosji*, [w:] *Studia z historii Kościoła katolickiego w XIX i XX wieku. Księga jubileuszowa dedykowana Księdzu Profesorowi Jerzemu Myszorowi*, red. D. Bednarski, A. Dziurok, B. Piecha-van Schagen, Katowice 2020, s. 137-176;
- Żurek J., *Ks. Włodzimierz Cieński, Żołnierze Wyklęci Niezłomni*, Fundacja Łączka, żołnierzniezłomni.com.pl;
- Żurek J., Ryger T., *Kwestia żydowska w Armii Polskiej w ZSRR i biskup polowy Józef Gawlina*, „Studia i Materiały Centralnej Biblioteki Wojskowej im Marszałka Józefa Piłsudskiego” (Warszawa) 2019, nr 1 (10), s. 121-198.

Słownikowe:

- Dzwonkowski R., *Leksykon duchowieństwa polskiego represjonowanego w ZSRS 1939-1988*, Lublin 2003;
- Encyklopedia polskiej emigracji i Polonii*, t. 1-5, red. K. Dopierała, Toruń 2003-2005;
- Judycki Z. A., *Polscy duchowni w świecie. Słownik biograficzny*, Kielce 2008;
- Kadrowyj sostaw organow gosudarstwiennoj biezopastnosti SSSR. 1935-1939*, oprac. A. N. Żukow i in., 2016, nkvd.memo.ru;
- Mazur G., Węgierski J., *Konspiracja lwowska 1939-1944. Słownik biograficzny*, Katowice 1997;
- Nota biograficzna*, „Duszpasterz Polski Zagranicą” (Rzym), 1985, nr 2 (155), s. 286-287 (Włodzimierz Cieński);
- Pietrow N. W., *Kto rukowodził organami gosbiezopastnosti 1941-1954*, Moskwa 2010;
- Pietrow N. W., Skorkin K. W., *Kto rukowodził NKWD. Sprawocznik 1934-1941*, Moskwa 1999;

- Posłowie i senatorowie Rzeczypospolitej Polskiej 1919-1939. Słownik biograficzny*, t. 1-4 [A-P], Warszawa 1998-2009;
- Słownik biograficzny duchowieństwa (archi)diecezji katowickiej 1922-2008*, red. J. Myszor i in., Katowice 2009;
- Słownik biograficzny duchowieństwa metropolii lwowskiej obrządku łacińskiego ofiar II wojny światowej 1939-1945*, red. J. Krętosz, M. Pawłowiczowa, Opole 2007;
- Szwedo B., *Kapelani wojskowi na drogach ku niepodległości. Sto biogramów na stulecie Biskupstwa Polowego w Polsce*, Warszawa 2019.